

Dowódca sił obronnych Finlandii H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński przyjął 15 bm. w Belwederze naczelnego dowódcę sił zbrojnych Finlandii gen. Lauri Johannesa Sutela.

W spotkaniu uczestniczyli: minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski oraz szef sztabu generalnego WP, wicemin. gen. broni Florian Siwicki.

Obecny był ambasador Finlandii w Polsce Ralph Enckeli.

„Salut-6” — „Sojuz-34”

Kolejny eksperyment na orbicie

Zgodnie z programem lotu zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-34” w czwartek statek „Sojuz-34” odłączył się, a następnie przyłączył się do drugiego członu cumowniczego „Salut-6”.

Po przejściu kosmonautów Władimira Lachowa i Walerego Biumina na pokład statku o godz. 13.18 czasu warszawskiego „Sojuz-34” odłączył się od stacji orbitalnej oddalając się od niej na odległość 100 m. Stacja orbitalna „Salut-6” obróciła się i statek „Sojuz-34” połączył się z drugim jej członem stykowym. Następnie kosmonauci powrócili do stacji orbitalnej „Salut-6”. Kontrolowali oni cały przebieg operacji (PAP)

Poznański uczony członkiem PAN

Rada Państwa podczas czwartkowego posiedzenia zatwierdziła wybór członków korespondentów Polskiej Akademii Nauk. Wśród zatwierdzonych znajduje się również prof. dr hab. Jan Stankowski — dyrektor Instytutu Fizyki Molekularnej PAN w Poznaniu, specjalista w dziedzinie laserów i ich zastosowania, elektroniki i radiospektroskopii ciała stałego. (PAP)

26 czerwca w Moskwie

XXXIII Sesja RWPG

W dniu 26 bm. w stolicy Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — Moskwie rozpocznie obrady XXXIII Sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Zgodnie z osiągniętym porozumieniem posiedzenie sesji odbędzie się na szczeblu szefów rządów krajów członkowskich RWPG. (PAP)

sport·sport·sport

Puchar Davisa

Po pierwszym dniu meczu Polska — Włochy 1:1

Po pierwszym dniu meczu tenisowego o Puchar Davisa Polska — Włochy rozgrywane go na kortach warszawskiej Legii, wynik jest remisowy 1:1. W pierwszej grze Wojciech Fibak, po emocjonującym i stójącym — zwłaszcza w dwóch pierwszych setach — na bardzo wysokim poziomie pojedynku, pokonał Adriano Panatte 6:2, 6:0, 2:6, 6:4. W drugiej grze

Corrado Barazzutti zwyciężył Henryka Drzymalskiego 6:3, 6:2, 6:1.

W sobotę rozegrana zostanie gra podwójna, która będzie miała — być może — decydujący wpływ na końcowy rezultat spotkania. Ze strony polskiej wystąpią Wojciech Fibak i Tadeusz Nowicki. Skład debla włoskiego nie został jeszcze podany. PAP

Z udziałem E. Gierka i M. Desai

Polsko-indyjskie rozmowy

15 bm. był drugim dniem — składanej na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza — oficjalnej wizyty w Polsce premiera Republiki Indii Morarji Desai.

W BELWEDERZE

W piątek przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze premiera Republiki Indii Morarji Desai.

W toku spotkania omówiono sprawy dalszego rozwoju stosunków między obu państwami. Tematem rozmowy były także zagadnienia międzynarodowe.

W rozmowie uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych Polski i Indii — Emil Wojtaszek i Atal Behari Vajpayee.

Obecni byli ambasadorowie obu krajów — Jan Czapla i Sudarshan Kumar Bhutani.

POLSKO-INDYJSKIE ROZMOWY Z UDZIAŁEM E. GIERKA I M. DESAI

15 bm. w godzinach przedpołudniowych odbyły się w siedzibie Sejmu PRL polsko-indyjskie rozmowy plenarne, którym przewodniczyli przywódcy obu krajów Edward Gierek i Morarji Desai.

Ze strony polskiej w rozmowach uczestniczyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC Edward Babiuch, wiceprezesi Rady Ministrów Mieczysław Jagielski i Jan Szydłak oraz sekretarz KC PZPR Ryszard Frelek, minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek, kierownicy wydziałów KC PZPR Jerzy Waszczuk i Wacław Piątkowski, minister górnictwa Włodzimierz Lejczak, ambasador PRL w Republice Indii Jan Czapla oraz przedstawiciele szeregu resortów.

Ze strony indyjskiej w rozmowach wzięli udział: minister spraw zagranicznych Atal Behari Vajpayee, sekretarz Urzędu Premiera V. Shanhar, ambasador Republiki Indii w Polsce Sudarshan Kumar Bhutani i inne osoby towarzyszące premierowi Republiki Indii.

Przedmiotem plenarnego spotkania były wszystkie najważniejsze sprawy dotychczasowego i dalszego rozwoju stosunków przyjaźnielskiej współpracy pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową i Republiką Indii. Edward Gierek i Morarji Desai podkreślili wolę obydwu stron kontynuowania zapoczątkowanego przeszło 25 lat temu pomysłu rozwoju tych stosunków w sferze politycznej, ekonomicznej, kulturalnej i w innych dziedzinach.

W toku rozmów omówiono szeroko aktualne problemy międzynarodowe. Potwierdziła się daleko idąca zbieżność ocen i stanowisk Polski i Indii oraz obustronna wola rozszerzenia ich współdziałania w dążeniu do umocnienia międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju poprzez rozwijanie polityki odprężenia i otwarcie dróg ku rozbrojeniu.

Obydwaj przywódcy w szczególności dali ponownie wyraz pełnego poparcia dla II radziecko-amerykańskiego porozumienia o ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strategicznych jako do noszącego dla sprawy zapobieżenia nowej wojnie światowej, przerwania niebezpiecznego wyścigu zbrojeń i zapoczątkowania rozbrojenia.

Edward Gierek wyraził szacunek dla aktywnej pokojowej polityki Republiki Indii w Azji, w ruchu państw niezależnych i w ogóle na arenie międzynarodowej. Morarji Desai dał wyraz uznania dla czynnej roli Polski w budowie bezpieczeństwa i pokoju w Europie oraz w działaniach na rzecz kształtowania pokojowych stosunków w świecie.

WIZYTA U P. JAROSZEWICZA

W godzinach popołudniowych premier Republiki Indii Morarji Desai złożył kurtuazyjną wizytę prezesowi Rady Ministrów Piotrowi Jaroszewiczowi. W rozmowie uczestniczyli ministrowie spraw zagranicznych Polski i Indii — Emil Wojtaszek i Atal Behari Vajpayee. Obecni byli ambasadorowie obu krajów.

jów: Jan Czapla i Sudarshan Kumar Bhutani.

W CENTRUM ZDROWIA DZIECKA

Również w piątek indyjski gość odwiedził tereny Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyzdrojach. O celach i zadaniach tego unikalnego obiektu, który powstał w hołdzie pamięci 13 mln dzieci, w tym ponad 2,2 mln dzieci polskich pomordowanych przez niemieckich faszystów w latach II wojny światowej, poinformował premiera przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika—Szpitala CZD min. J. Wierzykowski.

W WARSZAWSKIEJ PWSM

Premier Morarji Desai odwiedził również Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną w Warszawie, witany przez I zastępcę ministra kultury i sztuki Wiesława Beka i rektora PWSM prof. Bogusława Madeya. Premier obecny był na koncercie utworów polskich kompozytorów, które przedstawili młodzi muzycy i wokaliści.

Wieczorem premier Indii Morarji Desai wyjechał w salach hotelu „Victoria” — przyjęcie na cześć I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

ROZMOWY W MSZ

Współpraca polsko-indyjska w dziedzinach politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej i kulturalnej, a także aktualne problemy międzynarodowe były tematem rozmów ministrów spraw zagranicznych Emila Wojtaszka i Atala Behari Vajpayee. Stwierdzono pomysłowy rozwój stosunków politycznych. Mówiono o możliwościach zintensyfikowania współdziałania obu krajów w wielu dziedzinach gospodarczych. Polska i Indie reprezentują identyczne bądź bliskie poglądy odnośnie oceny sytuacji międzynarodowej. Oba kraje łączą wspólne cele: działanie na rzecz pokoju, odprężenia i rozbrojenia i uczynienie tych procesów nieodwracalnymi i uniwersalnymi. (PAP)

Kolejny dzień handlowy MTP

Rosną obroty polskich central handlu zagranicznego

Z oceny dotychczasowego przebiegu targów przedstawionej przez pełnomocnika ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej do spraw 51 MTP dyr. Anatola Nowika wy-

nika, że nasze centrale największe jak dotąd kontrakty zawarły z partnerami radzieckimi. Sprzedano m. in. dużą partię taboru kolejowego i obrabiarek. Dokończenie na str. 2

Porozumienie SALT II

L. Breżniew i J. Carter przybyli do Wiednia

Od 15 bm., przez następne trzy dni, ocy całego świata skierowane są na Wiedeń. Rozpoczęło się tam bowiem spotkanie przywódcy radzieckiego, Leonida Breżniewa z prezydentem Stanów Zjednoczonych, Jimmy Carterem, będące wydarzeniem o wielkiej wadze dla całokształtu stosunków międzynarodowych, dla ograniczenia wyścigu zbrojeń i postępu rozbrojenia, dla dalszej, jeszcze pełniejszej realizacji postanowień aktu końcowego KBWE. Jest to pierwsze spotkanie między Leonidem Breżniewem a prezydentem Carterem. Celem tego spotkania jest podpisanie drugiego radziecko-amerykańskiego porozumienia o ograniczeniu

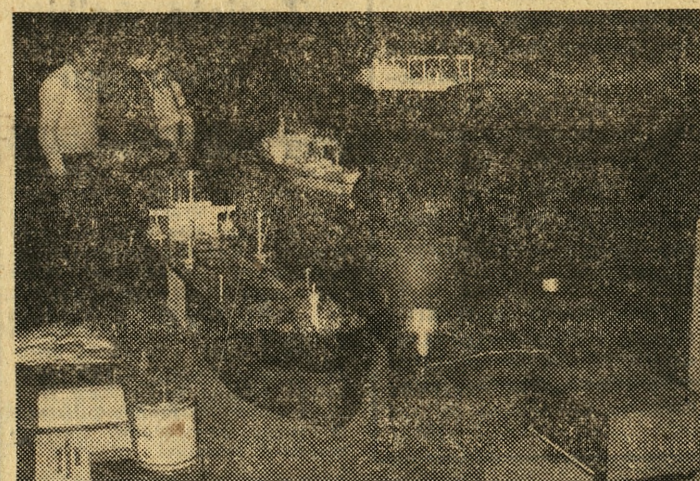
strategicznych zbrojeń ofensywnych (SALT II), co nastąpi w poniedziałek, 18 bm. Rozmowy, jakie Leonid Breżniew i Jimmy Carter przeprowadzą w Wiedniu, dotyczyć będą — według zgodnego zdania wszystkich obserwatorów — całokształtu problematyki międzynarodowej, a tym samym wpływ decydujący na rozwój sytuacji w świecie.

Samolot Aeroflotu, którym Leonid Breżniew wraz z towarzyszącymi mu osobami przybył z Moskwy do Wiednia, wylądował na lotnisku Schwechat o godz. 10.45. Przywódcę radzieckiego witali prezydent Austrii, Rudolf Kirchschlaeger, kanclerz Bruno Kreisky na

Dokończenie na str. 2

RWPG tematem poznańskiego sympozjum

30 lat pomocy i współpracy



W pawilonie nr 25 na MTP zorganizowano w tym roku wystawę pod hasłem „Polska w RWPG”. Ma ona na celu zaprezentowanie dorobku RWPG w roku 30-lecia jej organizacji. Na zdjęciu: statki — polska specjalność eksportowa.

Fot. — T. Lejczak

Do najważniejszych imprez i wydarzeń, towarzyszących 51 Międzynarodowemu Targom Poznańskim, należy sympozjum nt. „Integracja gospodarcza krajów RWPG”. Zorganizowane ono zostało przez Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Gospodarki Morskiej oraz Polską Izbę Handlu Zagranicznego z okazji 30-lecia utworzenia Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Wczoraj, 15 bm., do Małej Auli UAM w Poznaniu przybyli członkowie Sekretariatu KC PZPR, kierownik Wydziału Przemysłu, Handlu i Spożycia — Zdzisław Kurowski, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy

Olszewski, zastępca Sekretarza Generalnego RWPG — Acen Welkow, prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — Janusz Burakiewicz oraz sekretarze, radcy handlowi i ekonomiści z krajów członkowskich RWPG, przedstawiciele Ambasady ZSRR w Warszawie, dyrektorzy pawilonu RWPG na Międzynarodowych Targach Poznańskich, naukowcy. Miejscowe władze reprezentowali sekretarz KW PZPR — Bogdan Waligórski oraz prezydent Poznania — Władysław Śleboda.

Uczestnicy sympozjum wysłuchali kilku referatów, po-

Dokończenie na str. 2

krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco + krótco

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Republiki Islandii, przypadającego w dniu 17 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Islandii Kristjana Eldjarna.

Rozmowy w Waszyngtonie

W Waszyngtonie zakończyła się trzecia sesja radziecko-amerykańskiej komisji ds. współpracy w dziedzinie energetyki. Komisja rozpatrzyła rezultaty współpracy w dziedzinach energii elektrycznej, przemysłu węglowego, naftowego i gazowego. Wymiana po-

głądów okazała się bardzo interesująca i owocna.

Zjazd FDP

W piątek rozpoczął się w Bremie zjazd Wolnej Partii Demokratycznej (FDP), która wraz z socjaldemokratami (SPD) tworzy koalicję rządową w RFN. Porządek obrad obejmuje problemy polityki energetycznej i podatkowej. Delegaci omówią też aktualne zagadnienia polityki zagranicznej, w tym sprawy bezpieczeństwa międzynarodowego i kontroli zbrojeń.

Plenum KC PPK

15 bm. odbyło się w Lizbonie ple-

num KC Portugalskiej Partii Komunistycznej, na którym przeanalizowano sytuację polityczną w kraju. Plenum zaaprobowало dokument zatytułowany „Kryzys polityczny w Portugalii i drogi jego przezwyciężenia”.

Rozmowy w sprawie Cypru

W piątek odbyła się w Nikozji pierwsza runda rozmów między przedstawicielami obu wspólnot cypryjskich, greckiej i tureckiej, wznowionych w celu znalezienia rozwiązania wewnętrznych aspektów problemu cypryjskiego. Rozmowom, które trwały około dwóch godzin, przewodniczył zastępca sekretarza generalnego ONZ, Perez de Oueallar. Postano-

wiono, że przedstawiciele obu stron spotkają się ponownie 18 bm.

Wstrząsy w Peru

W piątek o świcie zanotowano w stolicy Peru — Limie silne wstrząsy podziemne. Na razie brak informacji o rozmiarze szkód. Nie podano też, gdzie znajduje się epicentrum wstrząsów.

Powódź na Jamajce

Jamajkę, jedną z wysp archipelagu Wielkich Antyli nawiedziła groźna w skutkach powódź. Jak informują miejscowe władze, ofiarą żywiołu padło co najmniej 12 osób, zaś 11 uznano za zaginione. Powódź spowodowała znaczne straty w zasiewach, zniszczenia uległy także wiele domów i dróg.

OD GŁOSY

Każdego roku Międzynarodowe Targi Poznańskie ściągają nie tylko wielu handlowców krajowych i zagranicznych, ale także licznych gości. Podczas tej, największej polskiej imprezy handlowej codziennie przewijają się przez Poznań tysiące przybyszów, pragnących zwiedzić Targi, ale też ciekawych miasta, jego turystycznych atrakcji. Nie dziwnego, że gospodarze co roku solidnie przygotowują się na przyjęcie swych gości, starając się zawsze zaoferować im coś ciekawego i zadbając o to, by wszyscy czuli się tutaj jak najlepiej i by jak najmniej odczuwali trudny dług, nieraz całonocnych podróży do Poznania.

Nie ulega wątpliwości, że między Targami a miastem istnieje ścisła współzależność, którą można by określić mianem symbiozy. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że gdyby nie Poznań, Targi nie byłyby tym, czym są, a gdyby nie Targi Poznańskie nie byłoby takie, jakie jest. Wylczenie przykładów zajęłoby całe strony, ale warto sobie uświadomić, że nowe hotele, obiekty gastronomiczne, ulice, skwery, że różne roboty konserwatorskie, renowacyjne i w ogóle tak zwane upiększanie miasta — uszytko to robi się często z myślą o pokazaniu się z jak najlepszej strony przed przybyszami z kraju i zagranicy. Może robiono by to i bez Targów, ale czy w takiej skali i w takim tempie?

Z kolei Międzynarodowe Targi Poznańskie, pomijając już sprawną tak oczywistą jak teren, pod ich zabudowę, czy mogłyby egzystować, gdyby miasto nie służyło im swymi zasobami. całym swoim zapleczem, niezbędnym do przyjmowania tysięcy handlowców i gości?

Ta symbioza wychodzi i miastu, i Targom tylko na dobre. I jest to zjawisko, prawidłowe, bardzo pożyteczne.

MF

KIERUNKI ROZWOJU PRZESTRZENNEGO W WOJEWÓDZTWIE KATOWICKIM • WZMACNIANIE DYSCYPLINY W REALIZACJI UMÓW • AKCEPTACJA PROJEKTU UCHWAŁY W SPRAWIE SPECJALIZACJI ZAWODOWEJ INŻYNIERÓW

Z prac Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy Rządu — 15 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło i akceptowało kierunki rozwoju przestrzennego w województwie katowickim. Ustalenia za warte w przedstawionym opracowaniu były konsultowane z aktywnym polityczno-gospodarczym Śląska i Zagłębia. Intencją przyjętych rozwiązań jest tworzenie podstaw umożliwiających dalszą odczuwalną poprawę warunków życia i pracy mieszkańców woj. katowickiego.

Zakłada się, że rozwojowi przemysłu, który w tym regionie opiera się przede wszystkim na istniejących zasobach produkcyjnych i surowcowych, towarzyszyć powinna harmonijna rozbudowa substancji mieszkaniowej, sieci usług oraz systemów infrastruktury technicznej. Mocno zostały zaakcentowane także te działania, które wiążą się z rozwojem nauki i szkolnictwa, jak również zaspokajaniem potrzeb kulturalno-bytowych mieszkańców.

Ustalony kierunkowy program wyznacza przestrzenne ramy dla kontynuowania wyjątkowo skomplikowanej na tym terenie działalności inwestycyjnej. Na plan pierwszy wysunęto odnowę i należyte kształtowanie środowiska przez stosowanie różnorodnych i zakrojonych na dużą skalę zabiegów technicznych oraz różnych form ochrony i zabezpieczeń. Przewiduje się rozbudowę systemów zaopatrzenia i obsługi technicznej, zwłaszcza

transportu, co powinno zapewnić stopniową ale wyraźną poprawę funkcjonowania całego układu tej największej w kraju aglomeracji miejsko-przemysłowej. Przedsięwzięcia te będą realizowane wraz z jednoczesną i mającą coraz większe znaczenie modernizacją za budowy i infrastruktury. W programie podkreślono rangę spraw dotyczących intensyfikacji produkcji rolnej i gospodarki żywnościowej.

Powzięta przez Rząd decyzja upoważnia wojewodę katowickiego do przedłożenia planu przestrzennego zagospodarowania Wojewódzkiej Radzie Narodowej w celu zatwierdzenia.

Na posiedzeniu rozpatrzone sprawy związane ze wzmacnianiem dyscypliny w realizacji umów zawieranych przez organizacje gospodarcze i zakłady produkcyjne, a dotyczących zaopatrzenia materiałowo-technicznego i kooperacji.

Uznano za wskazane zwiększenie zakresu umów o charakterze wieloletnim zawieranych między dostawcami a odbiorcami oraz ściślejsze ich powiązanie z przyszłym planem pięcioletnim. Zalecono opracowanie zasad kontroli wywiązywania się przez przedsiębiorstwa z umów w ujęciu asortymentowym na szczeblu resortów i zjednoczeń przemysłowych. Jest to problem szczególnie istotny z punktu widzenia zachowania właściwej rytmiczności produkcji w zakładach, które są odbiorcami róż-

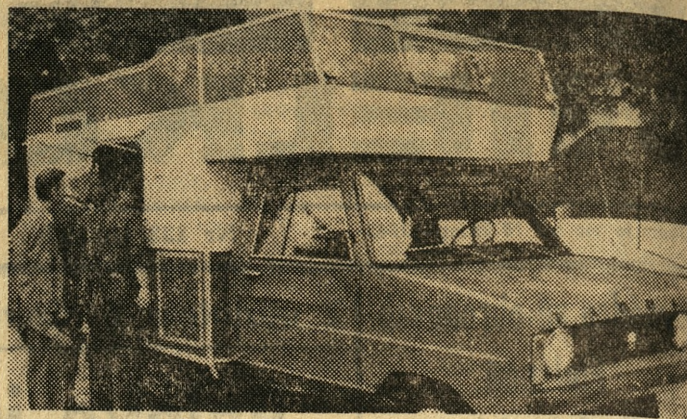
nych dostaw kooperacyjnych i zaopatrzeniowych.

Prezydium Rządu — na wniosek ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, uzgodniony z ministrem pracy, plac i spraw socjalnych oraz z ministrem finansów — akceptowało projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie specjalizacji zawodowej inżynierów, opracowany wspólnie z Naczelną Organizacją Techniczną. Dokument ten stanowi realizację uchwał XII Plenum KC PZPR.

Celem uchwały rządowej jest wprowadzenie systemu specjalizacji zawodowej inżynierów, który będzie pobudzać środowisko inżynierskie do wzmożonych działań na rzecz postępu technicznego oraz sprzyjać dalszemu podnoszeniu kwalifikacji zawodowych. Przyjęto zasadę specjalizacji dwustopniowej. Określono kryteria, których spełnienie jest warunkiem uzyskania specjalizacji, a w następstwie podstawą do przyznania odpowiednio wyższego uposażenia. Uzyskanie specjalizacji będzie brane również pod uwagę przy podwyżkach i awansach.

Prezydium Rządu przyjmując w obecności członków Prezydium Zarządu Głównego NOT projekt uchwały, podkreśliło wagę systematycznego podnoszenia przez inżynierów zdobytych kwalifikacji. Dano wyraz przekonaniu, że wprowadzenie uchwały w życie przyczyni się w istotnej mierze do nasilenia procesów związanych z postępowaniem technicznym w naszym kraju. (PAP)

Rosną obroty polskich central handlu zagranicznego



Jedną z nowości w ekspozycji polskiego przemysłu motoryzacyjnego na 51 MTP jest samochód „Tarpan-camping”, produkowany przez Zakłady Sprzętu Domowego i Turystycznego w Niewiadowie. Fot. — R. Królak

Dokończenie ze str. 1

Duże obroty notuje się też z wytwórcami z Czechosłowacji oraz NRD, a wśród państw kapitalistycznych z RFN, Francją, Holandią i Wielką Brytanią.

18 dni. „Universal” oczywiście wykorzystał tę pochlebną opinię kosmonautów i uzyskał wyłączność na dostawy sprzętu gimnastycznego na Olimpiadę w Moskwie. (map)

JUGOSŁAWIA PO RAZ 35 NA MTP

W naszej wymianie handlowej z Jugosławią mamy dodatnie saldo. W roku ubiegłym wartość naszego eksportu wyniosła 310 mln dolarów podczas, gdy wartość zakupów sięgała 230 mln dolarów. Polski wywóz do tego kraju ma tendencję wzrastającą i na przykład w roku ubiegłym wzrósł o 18 procent. W wymianie połowę towarów stanowią maszyny i urządzenia. Ważną pozycją są dostawy polskich kompletnych obiektów przemysłowych. Obecnie budujemy cukrownię w Belgradzie i Bielinie oraz dostarczamy urządzenia dla elektrowni w Tuzli i Osłomeju. Z kolei firmy jugosłowiańskie zbudowały i budują w Polsce hotele i obiekty turystyczne. Rozwija się kooperacja w przemyśle motoryzacyjnym. Na rok bieżący zakłada się dalszy wzrost wymiany o 25 procent.

Na MTP wystawia 50 jugosłowiańskich przedsiębiorstw. W ofercie dominują wyroby przemysłu maszynowego, chemicznego oraz artykuły konsumpcyjne a wśród nich poszukiwane na naszym rynku pralki automatyczne, lodówki, roboty kuchenne, sprzęt grzewczy, odzież, obuwie i galanteria skórzana.

KOSMONAUTA O POLSKIM SPRZĘCIE SPORTOWYM

Centrala „Universal” podarowała pewną partię sprzętu gimnastycznego dla kosmonautów ćwiczących w Gwieźdym Miasteczku. Gdy spytałem o opinię o tym sprzęcie radzieckiego kosmonauty Jurija Głazkowa przebywającego w Poznaniu na MTP, usłyszałem ocenę pełną superlatyw. Jest to sprzęt nie tylko bardzo użyteczny — powiedział kosmonauta — i posiadający wysokie walory sportowe, lecz też wyróżniający się kolorystyką i estetyką wykonania, co wpływa na dobre samopoczucie ćwiczących. Przyjemnie usłyszeć taką opinię o człowieku, który w 1977 roku przebywał w Kosmosie wspólnie z drugim radzieckim pilotem Wiktoorem Garbatko przez

L. Breżniew i J. Carter przybyli do Wiednia

Dokończenie ze str. 1

człecz członków rządu i inne osobistości. Leonid Breżniew przeszedł przed frontem kompanii honorowej, która oddała mu honory wojskowe.

W wiedeńskim biurze prasowym podano oficjalnie listę osobistości towarzyszących obu szefom państw.

Ze strony radzieckiej przybyli do Wiednia: członkowie Biura Politycznego KC KPZR — minister spraw zagranicznych, Andriej Gromyko, minister obrony — Dmitrij Ustinow, sekretarz KC KPZR — Konstantin Czernienko, a także pierwszy zastępca ministra obrony, szef Sztabu Generalnego Radzieckich Sił Zbrojnych Nikołaj Ogarkow oraz rzecznik delegacji, Leonid Załiatin.

Z prezydentem Carterem przybyli: sekretarz stanu — Cyrus Vance, minister obrony — Harold Brown, doradca prezydenta d. s. bezpieczeństwa narodowego — Zbigniew Brzezinski, szef Kolegium Szefów Sztabów Sił Zbrojnych — gen. David Jones oraz rzecznik Białego Domu, Jody Powell. Przybyli również eksperci radzieccy i amerykańscy, zwłaszcza od spraw rozbrojenia.

Srodowe i czwartkowe opady przerwały długotrwałą suszę panującą w Wielkopolsce. Obfite w niektórych rejonach deszcze utrzymywały się niemal przez dobę i objęły całą Wielkopolskę.

Największe opady zanotowano w województwach wschodnich. Nad Kaliszem spadło 20 mm deszczu, województwo zostało objęte opadami o mniej więcej podobnym nasileniu.

Najbardziej obfite opady w Konińskim zanotowano w okolicach Kościelca — 29 mm i Koła — 25 mm. Jak wielkie mają one znaczenie dla rolnictwa wystarczy dodać, że przedtem w czerwcu spadło zale-

W Wiedniu podano do wiadomości, że redakcja ostatecznego tekstu porozumienia SALT II, które zostanie podpisane 18 bm. została już zakończona.

Pierwsze robocze rozmowy radziecko-amerykańskie rozpoczęły się w sobotę przed południem.

Rozmowy obu przywódców będą kontynuowane w niedziele i w tym dniu odbędą się dwa spotkania robocze.

W piątek po obiedzie i wieczorem odbyły się pierwsze nieformalne spotkania między uczestnikami radziecko-amerykańskiego „szczytu”. Sekretarz generalny KC KPZR, przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR i prezydent Stanów Zjednoczonych złożyli protokolarną wizytę prezydentowi Republiki Austrii, która to wizyta dała im okazję do kilkunastominutowego spotkania w Sali Różanej zamku Hofburg. Oprócz wspólnych odwiedzin u prezydenta Kirchschaeggera, Leonid Breżniew i Jimmy Carter spotkali się raz jeszcze we wspólnej łóż w Burgtheater podczas premierowego przedstawienia opery Mozarta „Uprawdzenie z Seraju”. (PAP)

Gleba jest nadal spragniona wody

dwie 8,1 mm deszczu, przy przeciętnej zeszłorocznej dla tego miesiąca wynoszącej 44 mm.

Opady deszczu w Leszczyńskim ocenia się na 16 mm — jako zbawienne dla tamtejszego rolnictwa. Pomogą w odrostach traw po pierwszym pokosie, w wegetacji okopowych i zbóż. Leszczyńskie zaczęto skutki posuchy odczuwać już w maju.

Najmniejsze opady — bo w

granicach 9,2 mm stwierdzono w okolicach Piły. W województwie poznańskim i w rejonie Poznania spadło 17,6 mm deszczu. Był to pierwszy „porządny” deszcz w czerwcu.

Jakie są dalsze prognozy? W dniach 18 — 20 bm. wystąpi zachmurzenie przeważnie umiarkowane, przelotne opady, z możliwością burz, a więc mała pociercha dla rolników.

(emp)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie umiarkowane i duże, okresami opady deszczu, możliwe burze.

Temperatura minimalna od plus 12 do plus 14 stopni, maksymalna od plus 18 do plus 20 stopni.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Pile plus 21 stopni, w Koninie i Lesznie plus 22 stopnie; ciśnienie 747,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

KRONIKA DNIA

BUDOWA „DARU MŁODZIEŻY”

15 bm. w morskich kronikach Polski zapisana została zmienna karta. W gmachu Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni odbyło się inauguracyjne posiedzenie społecznego komitetu budowy nowego żaglowca szkolnego „Dar Młodzieży”. W skład komitetu weszli przedstawiciele władz, twórcy, naukowcy, działacze społeczni, ludzie morza. Podpisano umowę o budowie „Daru Młodzieży” — pomiędzy społecznym komitetem a przemysłem okrętowym. (PAP)

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI ROBOTNICZEJ

15 bm. zakończyła się w Gdańsku konferencja robotnicza krajów nadbałtyckich, Norwegii i Islandii. W toku trzydniowych obrad — na sesjach plenarnych i w sesjach problemowych — delegaci organizacji związkowych z krajów przedyskutowali najważniejsze dla ruchu zawodowego i ludzi pracy problemy polityczne i społeczno-ekonomiczne. Za główne, wspólne zadanie związkowców tego regionu Europy uznano kształtowanie warunków trwałego pokoju, rozbrojenia i współpracy międzynarodowej. (PAP)

Na granicy wietnamskiej

Prowokacje chińskie

Jak pisze Wietnamska Agencja Informacyjna VNA, strona chińska od końca maja do 12 czerwca br. prawie codziennie dokonywała zbrojnych prowokacji i naruszała granicę wietnamsko-chińską, stwarza-

jąc napięcie w rejonach granicznych. Np. 31 maja żołnierze chińscy czterokrotnie ostrzelali z miotaczy min terytorium wietnamskie w prowincjach Quang Ninh i Ha Tuyen. PAP

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zygmunt Roja, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łącz

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

traku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty; na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-18

Przemysł dla wszystkich

Rozmawiał
MAREK PRZYBYLSKI

— To właśnie chcę podkreślić. Duży udział Czechosłowacji w MTP w pełni odzwierciedla wagę wzajemnych stosunków gospodarczych pomiędzy Czechosłowacją a Polską. Protokół o wymianie handlowej na

Grupowo i indywidualnie

Wakacje z „Almaturow” dla 50 000 studentów

Studenckie Biuro Podróży i Turystyki „Almaturow”, przygotowało na letnie wakacje miejsce dla ponad 50 000 studentów polskich. Połowa z nich wypocząć będzie na obozach krajowych.

Większość studentów weźmie udział w obozach górskich, pieszych, żeglarskich, jeździeckich, spływach kajakowych, wyprawach speleologicznych, rowerowych, wędkarskich, alpinistycznych, przeznaczonych dla pletwonurków itp. rozszerzona zostanie współpraca ze Strażą Ochrony Przyrody. Studenci pełnić mają dyżury ochronne w parkach narodowych — w Tatrach, Bieszczadach, Karkonoszach, Pieninach, Górcach, Białowieży itp.

W całym kraju podczas studenckich wakacji czynnych będzie 70 baz namiotowych w

atrakcyjnych miejscowościach na najbardziej uczęszczanych szlakach, przede wszystkim — w górach. Można też będzie przenoćować w 28 domach górskich, chatkach regionalnych i leśniczówkach, które zostały wyremontowane przez studentów. Przygotowały się też do przyjęcia gości stałe ośrodki, m. in. w Swinoujściu, Gdyni i Łazach.

Z propozycji zagranicznych „Almaturow” skorzysta w tym sezonie 25 000 osób. Zdecydowaną większość stanowią będą wyjazdy do krajów socjalistycznych, głównie do Związku Radzieckiego, który odwiedzi ponad 7000 studentów. Młodzież akademicka uda się też do NRD, na Węgry, do Czechosłowacji, Bułgarii i Rumunii.

Blisko 4 000 wyjedzie do krajów kapitalistycznych i rozwi-

niających się, m. in. do USA, Japonii, Indii, Nepalu, Jordani, Iraku, Syrii.

Dużo będzie obozów studyjnych. Do Danii np. wybierają się przyszli rolnicy, do Włoch i Francji — architekci, do USA — przyszli inżynierowie.

Na kursach językowych — głównie w ZSRR i NRD — przebywać będzie ponad 1000-osobowa grupa studentów filologii. W formie bezdewizowej wymieniany planuje się obozy przyjaźni w ZSRR i tzw. „autokary przyjaźni” do NRD i na Węgry. Tradycyjnie będą organizowane międzynarodowe obozy pracy, m. in. w Hiszpanii i Francji.

Oprócz zorganizowanych form wypoczynku, 1300 studentów wyjedzie za pośrednictwem „Almaturow” za granicę indywidualnie. (PAP)

Iran zainteresowany współpracą z ZSRR

Wicepremier Iranu Abbas Amir Entezam stwierdził w wywiadzie radiowym, że Iran łączy ze Związkiem Radzieckim liczne umowy i porozumienia w dziedzinie rozwoju gospodarczego. Przy współpracy Związku Radzieckiego buduje się w Iranie kilka wielkich elektrowni, elewatory i inne o-

biekty. Mamy nadzieję — oświadczył wicepremier Abbas Amir Entezam — że współpraca ta będzie kontynuowana i rozwijana. Nasz rząd jest zainteresowany rozwojem stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami na zasadach równoprawności i wzajemnych korzyści. (PAP)

Od dzisiaj w PWSSP, od jutra — w PWSM

Egzaminy wstępne w poznańskich uczelniach artystycznych

Tradycyjnie już wcześniej niż w innych uczelniach rozpoczynają się egzaminy wstępne w wyższych szkołach artystycznych. Związane to jest m. in. z koniecznością zapewnienia młodym którym start do tych szkół się nie powiedzie, możliwości ubiegania się o indeks w uczelniach, gdzie nabór zaczyna się na początku lipca.

Dzisiaj pierwszy dzień „gorącego” okresu w poznańskiej Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych. Przygotowano tam 45 miejsc (21 na Wydziale Malarstwa, Grafiki i Rzeźby, 24 — na Wydziale Architektury Wnętrz i Wzornictwa Przemysłowego) — o 4 mniej niż przed rokiem. Zgłosiło się 240 kandydatów — na podstawie przeglądu prac, do-

puszczono do egzaminów 152 osoby. Wyniki rekrutacji ogłoszone zostaną na przełomie czerwca i lipca.

Jutro do startu o indeks przystąpi około 130 dziewcząt i chłopców pragnących studiować w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Poznaniu. Uczelnia dysponuje 48 miejscami na czterech wydziałach: Kompozycji, Dyrygentury i Teorii Muzyki (4), Instrumentalnym (28), Wokalnym (6) i Wychowania Muzycznego (10).

Największym powodzeniem cieszą się wydziały wokalny i instrumentalny, na które najtrudniej będzie się dostać. Egzaminy na studia stacjonarne (bo o nich powyżej informujemy) potrwać do 23 bm. (wig)

Dla zmotoryzowanych turystów

Dokumenty niezbędne przy wyjeździe za granicę

W tym roku wyjedzie samochodami poza granicę kraju kilkadziesiąt tysięcy osób. Kierowcy pojazdów będą musieli przed wyjazdem zaopatrzyć się w odpowiednie dokumenty, aby uniknąć ewentualnych kłopotów na granicy lub podczas podróży.

Turyści wybierający się samochodami do krajów socjalistycznych (łącznie z Jugosławią) muszą być zaopatrzeni przynajmniej w jednokartkowe prawo jazdy wydawane od 1964 r. Do pozostałych krajów Europy potrzebne jest dwukartkowe prawo jazdy z nadrukiem PL wydawane od 1976 r., które nie jest ważne jedynie w Szwajcarii i RFN. Planując podróż do tych dwóch ostatnich państw lub do krajów pozaeuropejskich trzeba sobie ponadto wyrobić w biurach turystyki PZMo międzynarodowe prawo jazdy.

Osoby jadące do każdego państwa europejskiego, z wyjątkiem ZSRR i NRD, są obowiązane założyć książeczkę Międzynarodowej Pomocy Samochodowej. Za naprawę samochodu płaci się kredytowymi czekami, które zawiera książeczka. Kredyt na kraje socja-

listyczne wynosi 3 000 zł, a na kapitalistyczne 300 franków szwajcarskich, czyli około 150 dolarów.

Kierowcy udający się do krajów pozaeuropejskich muszą posiadać również tzw. Carnet des Passages, czyli dokument celny na samochód.

Nie można wyjechać samochodem za granicę, jeżeli nie opłaci się odpowiedniej składki ubezpieczeniowej w towarzystwie „Warta”. Wysokość opłaty jest uzależniona od typu pojazdu oraz planowanego czasu podróży.

Natomiast dobrowolnie można się ubezpieczyć od kosztów leczenia i kradzieży rzeczy osobistych za granicą. Turyści mogą również wykupić carnet campingowy, który uprawnia do pierwszeństwa i zniżki przy korzystaniu z campingów. Posiadacz jego jest również ubezpieczony od ewentualnego zdarzenia, które miałyby miejsce na takim campingu.

Więcej informacji o zasadach wyrabiania potrzebnych dokumentów udziela biura turystyczne. (PAP)

W Inowrocławiu

Sukces orkiestr Poznańskiego

W Inowrocławiu odbył się X Ogólnopolski Festiwal Młodzieżowych Orkiestr Dętych. Sukces odniosły orkiestry Poznańskiego.

Młodzieżowa Orkiestra Dęta „Palacza” Pałacu Kultury w Poznaniu zdobyła nagrodę I sekretarza KW PZPR w Bydgoszczy; przyznano także dodatkowe wyróżnienie tam bormajorom i werblistom oraz za popis musztry poznańskiej orkiestry.

Młodzieżowa Orkiestra Dęta przy Hucie Szkła „Warta” w Sierakowie zdobyła puchar Kuratora Oświaty i Wychowania w Bydgoszczy; dyrygentowi Kazimierzowi Nowakowi przyznano wyróżnienie. Orkiestra z Sierakowa ponadto, obok orkiestry ze Stocznii im. Komuny Paryskiej w Gdyni, została zakwalifikowana do udziału w festiwalu orkiestr w Opolu. (bran, bop)

W Cesarstwie Środkowej Afryki

Śledztwo w sprawie masakry dzieci

W środę do Bangui przybyła specjalna komisja prawników afrykańskich, której zadaniem będzie ustalenie prawdy o masakrze, której rzekomo dokonała w kwietniu br. gwardia cesarska wśród manifestujących uczniów. Komisja została powołana do zbadania tej ponurej sprawy podczas francusko-afrykańskiego spotkania na szczycie w Kigali w związku z licznymi niepokojącymi doniesieniami napływającymi z cesarstwa. Liczni świadkowie twierdzą, iż podczas krwawej rozprawy, w której jakoby czynnie uczestniczył cesarz Bokassa, zamordowano około setki dzieci.

Zairskie ugrupowanie opozycyjne — Narodowy Ruch Kongoleński im. Lumumby — oświadczyło w komunikacie opublikowanym w Paryżu, iż udział w masakrze miał również rząd prezydenta Mobutu, który wysłał oddziały zairskie, na pomoc gwardii cesarskiej w tłumieniu uczniowskich demonstracji. (PAP)

W „POLITYCE” — Dyżma Gaiaj w publikacji pt. „Ludzie na roli” analizuje sytuację w naszym rolnictwie. Pisząc o sprawach załatwienia wsi i kadrach w tej dziedzinie naszej gospodarki wymienia między innymi cztery podstawowe cechy — jak stwierdza — zasobów w pracy w rolnictwie. Są to: pierwsza — powszechny udział młodocianych i ludzi starych, druga — odmienna niż poza rolnictwem, struktura wieku osób zatrudnionych, trzecia — proces feminizacji rolnictwa chłopkiego, zaś czwarta — niski stosunkowo poziom kwalifikacji mimo stałego rozwoju rozmaitych form nauczania pracowników rolnictwa.

W „KULTURZE” — omówieniem tegorocznej Międzynarodowej Wiosny Estradowej, jaka niedawno odbyła się w Poznaniu zajmując się Dariusz Michalski w artykule pt. „Do wiosny daleko...”. Autor przedstawia nie tylko historię tej międzynarodowej imprezy, ale przede wszystkim wyraża podstawowe elementy powodzenia dobrej jej organizacji przez Estradę Poznańską. Pisze między innymi, że choć zabrakło wyraźnych zapowiedzi i buńczacz-

Rada Bezpieczeństwa przedłużyła mandat sił ONZ w Libanie

14 bm. w Nowym Jorku zakończyło się dwudniowe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie sytuacji w Libanie Południowym. Rada postanowiła przedłużyć mandat tymczasowych sił ONZ w Libanie o dalszych 6 miesięcy, tj. do 19 grudnia br.

W tej samej rezolucji Rada wyraziła głębokie ubolewanie z powodu kontynuowanych aktów przemocy wobec Libanu, które powodują konieczność przemieszczenia ludności cywilnej oraz prowadzą do zniszczeń i śmierci niewinnych osób. Rezolucja wzywa Izrael do zaprzestania ataków na integralność terytorialną, suwerenność polityczną i niepodległość Libanu oraz do umożliwienia siłom UNIFIL pełnej realizacji ich funkcji mandatowych.

Rezolucja ta przyjęta została 12 głosami, przy wstrzymaniu się Związku Radzieckiego i Czechosłowacji. Chiny nie wzięły udziału w głosowaniu.

Wyjaśniając stanowisko Związku Radzieckiego, amb. Oleg Trojanowski, który w czerwcu przewodniczył Radzie Bezpieczeństwa, stwierdził, że ZSRR nieziemiennie uważa, że koszty utrzymania tymczasowych sił ONZ w Libanie powinny być pokrywane przez agresora oraz wyraził zastrzeżenia co do zasad rekrutacji kontyngentów narodowych UNIFIL-u. Zdaniem Związku Radzieckiego, rezolucja powinna zawierać potępienie Izraela z powodu lekceważenia decyzji Rady Bezpieczeństwa i uniemożliwiania stabilizacji w Libanie. (PAP)

Reforma oświaty w Mongolii

W Mongolii wprowadzany jest w życie program obowiązkowej szkoły ośmioletniej. W ciągu ostatnich lat wybudowano w miastach i wsiach mongolskich dziesiątki nowych szkół średnich. W najbliższym czasie ośmio i dziesięciolatkę stanowić będą 80 proc. ogółu szkół mongolskich. Po ukończeniu szkoły ośmioletniej młodzież mongolska kontynuować będzie naukę w dziesięciolatce, bądź w technikum i szkołach zawodowych. (PAP)

273 ofiary katastrofy pod Chicago

W Chicago podano oficjalnie, że w katastrofie startującego z miejscowego lotniska odrzutowca „DC-10” — największej w historii amerykańskiej komunikacji powietrznej — zginęły 273 osoby — 258 pasażerów samolotu, 13 członków jego załogi oraz dwie osoby znajdujące się w miejscu upadku maszyny. Ustalenie liczby ofiar było niezwykle trudne wobec rozległości zniszczeń wywołanych zderzeniem samolotu z ziemią, a następnie pożarem wraku. Z pierwszych dochodzeń wynikało, że śmierć w tej katastrofie, do której doszło 25 maja br., poniosło 273 osób. (PAP)

W sześć dni wszystkie symfonie

Festiwal beethovenowski jakiego w Poznaniu nie było

Dzisiaj zabrzmią w auli UAM dźwięki mozartowskiej mszy c-moll, za tydzień odbędzie się koncert dyplomantów PWSM, po czym nastąpi tradycyjna przerwa wakacyjna w działalności Filharmonii Poznańskiej. Tego lata będzie ona jednak krótsza niż zwykle — już bowiem 20 sierpnia PFP wspólnie z „Pro Sinfoniką” oraz Polskim Radiem i Telewizją zaprosi melomanów do tej reprezentacyjnej sali koncertowej. W czasie sześciu kolejnych wieczorów pierwszy polski zespół symfoniczny Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji w Katowicach pod batutą znanego z kilkunastoletniego pobytu w Poznaniu Stanisława Wisłockiego — wykona wszystkie (dziewięć) symfonie Ludwika van Beethovena. Ow-

cykl koncertów (będzie jeszcze siódmy — kameralny) transmitowany przez radio i telewizję — nazwany został przez organizatorów — „Beethoven nasz współczesny”. Współorganizatorami najsłynniejszej — IX Symfonii, będą — chór PR i TV z Krakowa oraz wybitni soliści: Bożena Kinasz-Mikołajczak, Krystyna Szostek-Radko-wa, Wiesław Ochman i Leonard A. Mróz.

Poznański pomysł wywołał spore zainteresowanie nie tylko w Polsce. Przyjazd na ten niezwykle festiwal zapowiedziały grupy melomanów z kilku krajów. Poznaniacy i Wielopolanie mogą sobie zapewnić udział w imprezie zamawiając bilety w dziale organizacji widowni Filharmonii ul. Czerwonej Armii 81 — do 25 bm. (wig)

Pilskie

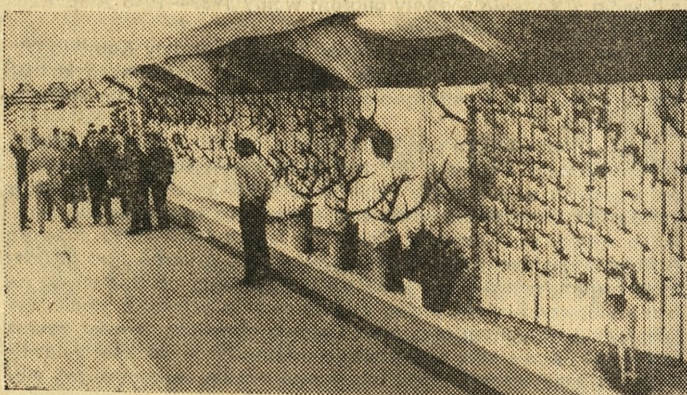
„Elegia” — film o tragedii w Podgajach

Jednym z najtragiczniejszych wydarzeń bohaterskich walk o przełamanie Wału Pomorskiego było spalenie żywcem żołnierzy polskich przez hitlerowców w Podgajach. Wydarzeniu temu poświęcony będzie film realizowany przez PRF „Zespoły Filmowe”. Nakręcony został w zespole „Silesia” przez reżysera Pawła Komorowskiego, a nosić będzie tytuł „Elegia”.

Scenariusz ten oparty został na

książce Witolda Zalewskiego pt. „Jedna frontowa noc”. Krecono go na początku tego roku m. in. w Podgajach, Konotopie i Studnicy, a także w plenarach nad rzeką Gwdą i historycznych miejscach na Wale Pomorskim. Filmowa opowieść jest zapisem zdarzeń z dwóch dni życia 32 bohaterskich żołnierzy, których pochłonęły płomienie. Grają m. in. Jerzy Nowak, Magda Teresa Wójcik, Jan Bugdół, Tomasz Lulka, Ryszard Radwański i inni. (wis)

Myśliwskie trofea na wystawie w Antoninku



Na terenie strzelnicy PZŁ w Antoninku pod Poznaniem czynna jest — równolegle z Targami Poznańskimi — Regionalna Wystawa Łowiecka Kraju Wielkopolsko-Pomorskiej (teren 10 województw). Zorganizowana w pół wieku po podobnej ekspozycji na Powszechniej Wystawie Krajowej daje znawcom sposobność porównania pożytkiwanych ongiś i dzisiaj trofeów łowieckich. Ze nie wypadają one niekorzystnie dla dzisiejszych czasów świadczy znaczna liczba trofeów oszacowanych na złote (124), srebrne (135) i brązowe (191) medale.

Dla laików jest ta wystawa atrakcyjnym miejscem wycieczek. Zwiedzający mogą tu ujrzeć nie tylko wieńce jeleni, łopaty łosi, parostki sam i orzęz dzików, ale również czaszki i skóry innych dużych zwierząt jak ryś, żbik, wilk i żubr. Są tu ponadto zbiory hobbistyczne o tematyce łowieckiej (broń, odznaki itp.), a zupełną osłobliwość okazują się meble wykonane i ozdobione rogami zwierząt. Na zdjęciu: część wystawy poświęcona ekspozycji najpiękniejszych trofeów pochodzących z polskich łowisk. (zs)

Fot. — S. Ossowski

W PRASIE

szeroko pojęta, zsynchronizowana profilaktyka oraz system odstręceń.

W „ZYCIU LITERACKIM” — początek nowego cyklu pt. „Uczni XXI wieku”. Jest to prezentacja młodych uczniów i współpracowników, szczególnie uzdolnionych a wychowanych przez naszych najznakomitszych uczonych. W pierwszym artykule pt. „Wyższym szczeblem nauki jest bogactwo myśli” — Romuald Karśy rozmawia z mgr. Dariuszem Świątkiem, pracownikiem Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach. Młodego pracownika nauki rekomenduje światowej sławy biolog, znawca sadownictwa, wiceprezes PAN prof. dr Szczepan Pietażek.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Karol Czeja omawia w publikacji pt. „Oferta dla każdego” osiągnięcia i niedomagania amatorskiego ruchu artystycznego w 35-lecie PRL.

W „ITD” — kolejna sonda tygodnika na temat „Kto jest człowiekiem honoru?” a na pytania Dzisiaj Pietrasika odpowiada prof. dr Jerzy Szacki, kierownik Zakładu Historii Myśli Społecznej Uniwersytetu Warszawskiego.

W „KOBIECIE I ZYCIU” — „Zamknięte z powodu urlopu” czyli sugestia Elżbiety Dąbek pod adresem handlu w celu zapobieżenia niedoskonałości jego działania w okresie lata.

W „TYGODNIKU DEMOKRATYCZNYM” — Ina Piekarska rozmawia z dr. med. Zbigniewem Klodeckim, wiceprzewodniczącym sejmowej Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej, ordynatorem i Oddziału Wewnętrznej Kaliskiego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego. Tytuł rozmowy „Mieć serce”, a dotyczy ona zarówno spraw leczniczych otwartego i zamkniętego jak i problemów służby zdrowia w Kaliskiem.

LEKTOR

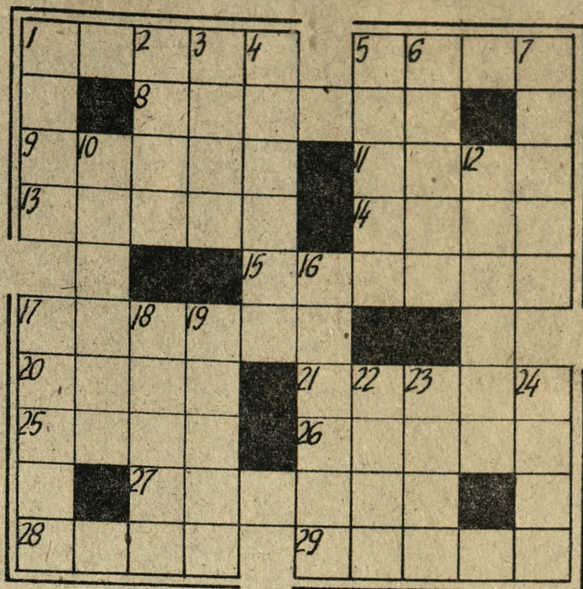
KRZYŻÓWKA NR 22

Poziomo: 1 — świerk dla górala, 5 — małżonka, która po śmierci męża pozwała się spać wraz z nim na stosie, 8 — ojciec Fryksosa i Helle, 9 — duma filmowca, 11 — mnóstwo ludzi, 13 — u kieszni, 14 — szat w kłmacie tropikalnym, 15 — zasło na okna, 17 — w listopadzie jest wilgotny, 20 — pauza, 21 — żona króla Latinusa, 25 — przecinek (wspakowo), 26 — Spartanin, zwycięzca w długim biegu 3 razy po 20 stadiów na Igrzyskach Olimpijskich, 27 — garbnik znajdujący się w korze dębowej, 28 — tabliczka Pitagorasa, 29 — brat Mojżesza.

Pionowo: 1 — w dal lub wwyż, 2 — biblijny niepoń, 3 — część wysięgu, 4 — ozdoba butelki do wody lub wina, 5 — wyspa filipińska znana chemikom, 6 — czynny wulkan w Japonii (Honsiu), 7 — królestwo Odyseusza 10 — konkurencja na skacu, 12 — rodzaj utworu instrumentalnego, 16 — Włochy dla Włocha, 17 — duża kość (po krakowsku), 18 — część Varpaloty, 19 — małpa wąskonośa, 22 — wg wierzeń ludów prymitywnych Polinezji: nadnaturalna siła będąca źródłem wszelkiego działania człowieka, 23 — region z miastem Dabnou (Nigeria), 24 — waćpan.

Opr. WŁADYSŁAW FIRLIK

Na rozwiązania niniejszej krzyżówki — przesyłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 22” — czekamy do piątku, 22



czerwca br. Wśród czytelników, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązania rozlosujemy 3 książki po 100 zł. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 20

Poziomo: kumys, pokaz, morwa, kutno, strak, lódka, liana, żeton, ion, ośesek, errata, sól, Antek, Ino'a, odeen, rdest, derka, kakao, stopa, ratka.

Pionowo: kółko, młota, smoła, źródło, pasaż, karat, zakon, Ibsen, nosze, ekran, oktet, iks, Nel, osemka, adres, tremo, kotka, indor, okręt, Agata.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Elżbieta Turek, Ceboru; Mieczysława Nowak, Poznań; Józef Mianowski, Poznań.

Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI

Przed sezonem

Już czujemy zew natury,
już wśród tak się błąka dusza!
Czy to pionki, czy figury —
każdy teraz gdzieś wyrusza:

Pan Wiśniewski nader chętnie
zdąży aż do Świeradowa —
co noc pół literka pęknie,
co dzień będzie pękać głowa.

Pan Kowalski w Złotych Piaskach
nie doceni zalet cienia,
więc słoneczko go pogłaska
no, i skórę znowu zmieni.

A pan Miecio, co w eFWuPe
jest ozdobą towarzystwa,

zbiera znów kawałów kupe,
aby hojnie z nich korzystać.

Pan Jaś kupił stos żelazek
i wiertarki szuka teraz;
do transakcji ma już bazę,
bo do Turcji się wybiera.

Tu na złazy, tam na spływy,
tu rowerem, tam piechotą —
każdy siebie uszczęśliwi,
no, bo urlop właśnie po to.

A gdy wszyscy już wyjadą,
luźniej robi się nareszcie,
więc wzmocniony oranżada,
ja odpocznę sobie w mieście!

Kiedy wszedłem na salę, pozostali tylko miejsca stojące. Cała ludność małego miasteczka Good Advice — co znaczy dobra rada — przyjęła zaproszenie burmistrza, Carla Lathropa.

— Drodzy współmieszkańcy — rozpoczął swe przemówienie a mówił chętnie i długo — wreszcie wiemy to z pierwszej ręki: nowa szosa będzie przebiegała przez nasze miasteczko.

Długi i gorący aplauz.

— Zwołalem to zebranie, abyśmy razem zastanowili się co należy uczynić, aby turyści zatrzymywali się w Good Advice i zostawiali tu trochę swych pieniędzy.

Burmistrz Lathrop przemawiał jeszcze dobre pół godziny, ale nie powiedział nic ponadto, co zawarte było w pierwszych zdaniach jego wystąpienia. Kiedy, spocony, usiadł z sali padły pierwsze propozycje.

W pewnym momencie wstał Avery Shawcross a ja wiedziałem już o co chodzi. Avery trzymał w dłoni kartkę papieru.

— Mam tu prośbę do rady miejskiej podpisaną przez 45 obywateli — rozpoczął — prosimy radę miejską o usunięcie drzewa z Szubienicznego Wzgórza.

Nie było aplauzu, ale dało się słyszeć wiele podnieconych rozmów. Burmistrz Lathrop energicznie uderzył drewnianym młotkiem w stół.

Jeżeli chodzi o mnie byłem uważany w Good Advice za człowieka obcego. Przede wszystkim dlatego, że byłem młodszy od nich wszystkich. Poza tym przybyłem ze wschodniego wybrzeża i wreszcie dlatego, że żyłem sam, bez żony, a tylko co pewien czas odwiedzały mnie młode damy. I jeszcze coś: miałem podejrzaną zawód. Jestem, mianowicie, dziennikarzem i do mnie należy „Goniec Miejski” wychodzący w Good Advice.

Dziesięć lat temu, zupełnie przypadkowo przybyłem do Good Advice wraz ze swą żoną Sylwią. Akurat zmarł właściciel „Gonia” Herman Merman i gazeta była na sprzedaż. Kupiłem ją.

Sylwia nie uśmiechała się życie w tak małym miasteczku, z dala od sklepów i szolnow piękności. Wróciła więc na wschodnie wybrzeże. A zatem nie miałem już żony, za to miałem własną gazetę.

Wracając do drzewa na Szubienicznym Wzgórzu, było ono jakby znakiem miasteczka.

Z osiemnastu morderców,

kilku od założenia miasta skazani zostali na śmierć, jedenastu stracono na najgrubszej gałęzi drzewa. Potem najbliższe, większe miasto, Freiburg, otrzymało krzesło elektryczne i pomagało w tym zakresie Good Advice, które odwiedzało się pożyczaniem miastu Freiburg automatycznej zmiataarki ulicznej.

Dla mnie drzewo na wzgórku miało specjalne znaczenie.



Często siadałem w jego cieniu i medytowałem. Tam powstawały również moje najlepsze artykuły wstępne.

— To już nie pierwszy raz żądasz, Avery, aby zniknęło drzewo z Szubienicznego Wzgórza. Dlaczego właściwie? — zapytał burmistrz.

— Ponieważ to drzewo przypomina nam naszą niebardzo czystą przeszłość — wykrzyknął buchalter — Przypomina nam, że na procesach o morderstwo nie wszystko szło zgodnie z prawem.

Podniosłem rękę, aby udzielić mi głosu.

— Wydawca naszej gazety, chce wyrazić swój pogląd. Proszę, panie Macklin.

— Nie wiem dlaczego pan Shawcross chce zniszczyć znak naszego miasta. Ja na przykład nie wyobrażam sobie niczego bardziej pięknego, jak w upalny dzień letni usiąść tam na górze, oprzeć się plecami o to osobliwe drzewo i rozmyślać nad tym, jak poprawić ten straszny świat. — Byłem dobrym mówcą i tego wieczora mówiłem bardzo długo. Ale kiedy doszło do głosowania ponad dwie trzecie obecnych było za wycięciem drzewa.

Kiedy zatrzymałem samochód u stóp Szubienicznego Wzgórza, deszcz przechodził w ulewę. Czekala mnie męcząca droga pod górę, ale nie chciałem zostawić śladów opon samochodowych na rozmięklej

ziemi. Tam gdzie zaparkowałem samochód rosta trawa i deszcz zmyje ślady.

Po półgodzinnej wspinaczce znalazłem się obok dwustułtniego drzewa, ze szpadłem w ręku. Zacząłem kopać, ale deszcz sprawił, że była to praca ponad siły. Wkrótce serce waliło mi jak młotem a nie wykopałem nawet jeszcze trzydziestu centymetrów ziemi.

Nie mogłem już więcej. Kiedy się wyprostowałem, aby nieco odpocząć usłyszałem hałas a potem stało się jasno, jak w dzień. Dookoła drzewa w odległości około pięćdziesięciu metrów stało z tuzin samochodów z zapalonymi reflektorami. Nagle zostałem otoczony przez ludzi i usłyszałem głos buchaltera Avery Shawcrossa:

— Dziesięć lat czekałem na ten moment, panie Macklin.

— Skąd, skąd pan o tym wiedział? — zapytałem.

— Przeczucie, drogi panie Macklin, przecucie. Powszechnie wiadomym było, że pańska małżonka sprzeciwiała się zakupieniu przez pana „Gonia”. Wiadome było również, że pańska małżonka, Sylwia była bardzo bogata. Nagle pańskiej małżonki nie ma tu, pan ma dużo pieniędzy i często siada pod tym drzewem. Rzekomo celem rozmyślań. A co było istotnym powodem pańskich częstych tu wizyt? — Zakopał pan ją tu właśnie?

Kiedy milczałem i nie zaprzeczyłem nawet poirzyszczeniem głową wziął łopatę, która wypadła mi z rąk i podał ją młodemu policjantowi.

— Kop mój chłopcze. Jestem przekonany, że nie będziesz musiał kopać głęboko, aby odnaleźć resztki pani Sylwii Macklin.

Tak jest, inspektorze — odpowiedział policjant i zagłębził szpadel w ziemi.

— Inspektorze? — zdziwiłem się.

— To tylko uprzejmość ze strony policjanta, panie Macklin.

Byłem inspektorem policji kryminalnej. Po przejściu na emeryturę zacząłem się buchalterią. Podejrzałem pana. Wiedziałem również, że na podstawie samych tylko podejrzeń, nasz szanowny burmistrz nie pozwoli mi kopać tu na Szubienicznym Wzgórzu. Pan również wiedział, że nikt nie będzie tu szukał zwłok pańskiej żony. I to był jedyny powód, dla którego żądałem wykopania drzewa. Musiałem w jakiś sposób zmusić pana, aby pan sam zaczął kopać...

LOREN D. ESTLEMAN



„Szczęki 2”, film produkcji amerykańskiej; reżyseria — Jeannot Szwarc.

Jest to opowieść o strasliwym rekinie, kontynuacja głośnego filmu „Szczęki”, wyreżyserowanego w 1975 roku przez Stevena Spielberga. Producentem „Szczęk 2” jest ten sam Richard D. Zanuck, który „poszedł za ciosem”, wykorzystując ogromne powodzenie u

publiczności pierwszego filmu o rekinie.

Ludzie zawsze spragnieni są bajek. Strasliwych, mrocznych krew w żyłach opowieści, które jednak kończą się w miarę szczęśliwie. Sceneria tych opowieści zmienia się w zależności od sytuacji cywilizacyjnej, ale wawelski smok w sensie przesłania ideowego — grozy pokonanej dzięki cichemu bohaterstwu — nie różni się zbytnio od owego rekina.

„Szczęki 2” zrobione są z rozmachem. I choć z góry wiadomo, że rekin dzięki ofiarności szeryfa zostanie pokonany, to przecież/atak ludojada na flotyllę żaglowców zapiera dech w piersiach. A gdy rekin płonie — piękny to fajerwerk. (bran)

CAF — fot. Rybczyński



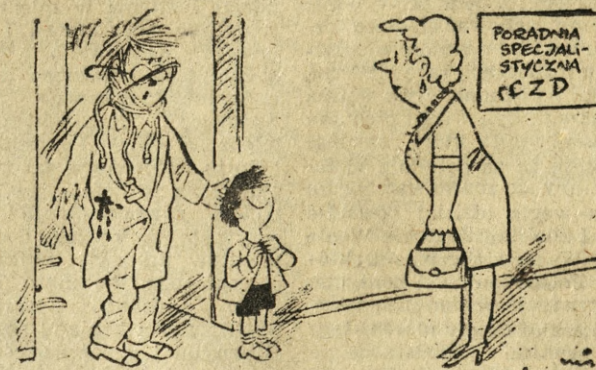
— Nie, chłopcze, bez mamusi, bez badań nie możesz zamieszkać w naszym motelu!

Z uśmiechem w Centrum Zdrowia Dziecka

Rys. GWIDON MIKLASZEWSKI



— Do jakiej mam pójść poradni? Mój synek poknął magnes...



— Nic mu nie jest, proszę pani, to całkiem normalny, zdrowy chłopiec!



— Nasz szpital zajmuje tak ogromną powierzchnię, że ten malec chyba nie przedko dostanie zastrzyk...

Przede wszystkim w operze

Rozmowa z Barbarą Mądrą

Wszędzie. Ale przede wszystkim w działaniach artystycznych, podobnie jak na przykład w sporcie.

— Kiedy pierwszy raz wystąpiła pani publicznie?

— W parę miesięcy po rozpoczęciu studiów, na estradzie Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej. A na scenie operowej — przed rokiem, na studenckim przedstawieniu „Cyganerii”.

DEBIUTY ARTYSTYCZNE

Wszystko zatem wskazuje na to, iż pragnie pani związać zawodową przyszłość ze sceną operową. Czy wszakże nie pewniejsza byłaby artystyczna droga na estradzie?

— Brak przecież bardzo dobrych wykonawców muzyki kantat wo-oratoryjnej, a pani ma za sobą udane w tej mierze próby, między innymi z chórem Stulgrosza. Z drugiej strony — podjęcie pracy w operze niesie dodatkowe ryzyko: można się nie sprawdzić aktorsko. Do tych zadań uczelnia muzyczna prawie nie przygo-

tewują adeptów sztuki śpiewawczej.

— Rzeczywiście. Choć istnieje w programie zajęć przedmiot „Elementy gry scenicznej”, w zbyt skromnym wymiarze ćwiczy się te umiejętności. A aktorstwo stanowi jedną z podstaw istnienia artysty operowego. Mimo to widzę swą przyszłość przede wszystkim w teatrze operowym. To niezwykle, wspaniałe przeżycie — przywdzianie kostiumu i stanie się kimś innym.

— Dość wcześnie, bo już po drugim roku studiów, uczestniczyła pani w międzynarodowym konkursie.

— ...i — niech pan doda — bez powodzenia. Byłam w Busseto, włoskiej miejscowości związanej z Verdim. Śpiewałam tam wyłącznie jego utwory, a jurorom chodziło nie tyle o wychwycenie pięknych głosów, co o znalezienie najlepszych interpretatorów muzyki tego kompozytora. A to wymaga już pewnej dojrzałości. Moje wykonawstwo nazwano tylko pięknym śpiewaniem. Dodam nieskromnie, że sławna Renata Tebaldi wróżyła mi tak zwaną wielką przyszłość.

— Lecz do konkursów pewnie pani skutecznie się zraziła?

— Skądże. Za parę tygodni wybieram się do Genewy, na znany i dobrze obsadzony konkurs. Obowiązujący tam obszerny program (od najstarszych arii po muzykę naszego stulecia) przygotowuję od dość dawna. Taka impreza stwarza możliwość konfrontacji umiejętności oraz okazję do nauczania się czegoś od konkurentów, pozwala też zetknąć się ze sławnymi ludźmi współczesnej światowej opery.

— Czy świadomość posiadania talentu mobilizuje do zwiększonej pracy nad sobą?

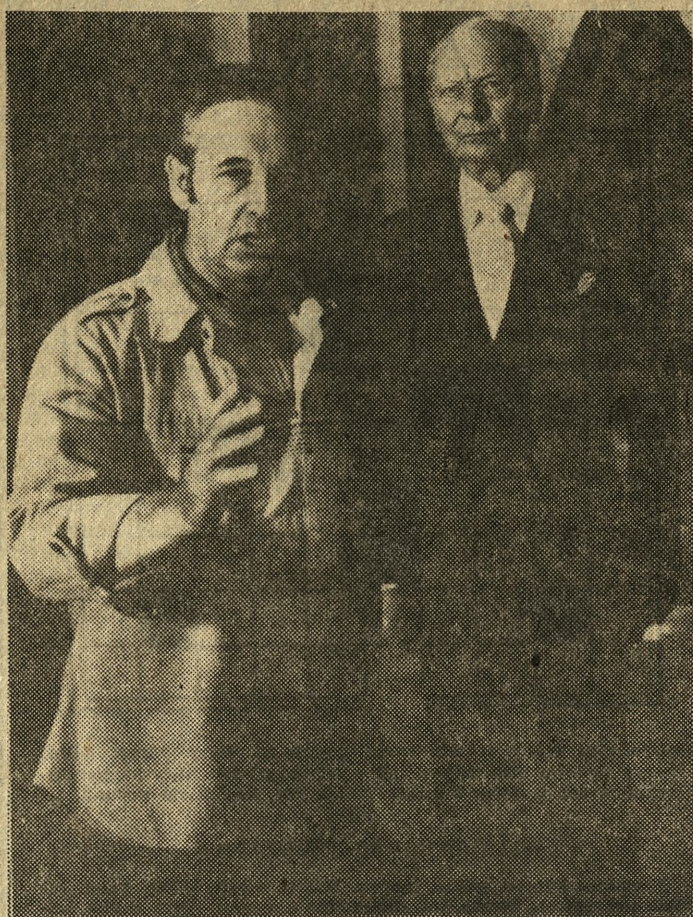
— Chce pan sprawdzić, czy jestem pewna siebie? ... Z samymi predyspozycjami, czy jak kto woli — uzdolnieniami (bo nie zamierzam udawać, że jestem nieświadoma ich posiadania), byłabym najwyżej średnią śpiewaczką. A to mnie nie interesuje. Poprzeczkę na wysokości, którą sobie ustalam, mogę pokonać jedynie dzięki żmudnej i wytrwałej pracy.

Rozmawiał
WOJCIECH NENTWIG

Nowa powieść Uwe Timma

politycznych i ekonomicznych aspektów kolonializmu, szowinizmu i rasizmu. Z tych względów trudno traktować „Morengę” jako powieść stricte historyczną. Rodzimi mieszkańcy Afryki południowo-zachodniej pierwsi znaleźli się w sytuacji, która za niespełna 40 lat miała stać się udziałem wielu narodów Europy. Ich z góry skazana na klęskę walka o zachowanie ludzkiej godności trwała blisko trzy lata. Dzie-

lątkowani, narażeni na bezwzględne metody represji stracili w niej wielkie, choć obce europejskim wzorcom, bogactwo kultury materialnej i duchowej. Książka Timma stanowi więc kolejne literackie oskarżenie rasizmu i szowinizmu. Przypomina, że w polaczu nie przewaga militarna są one niezmienne wykorzystywane przeciwko — najwyższymi wartościami człowieka i społeczeństwa. (PAP).



„Dyrygent”
Andrzeja Wajdy

Andrzej Wajda reżyseruje film pt. „Dyrygent”, który opowiada o światowej sławie dyrygenta polskiego pochodzenia. Po wielu latach przyjeżdża on do kraju na jubileuszowy koncert. Niestety przed koncertem człowiek ten umiera na serce ze wzruszenia i przejęcia.

W roli głównej zobaczymy sławnego aktora angielskiego sir Johna Gielguda; obok niego wystąpią: Andrzej Seweryn, Krystyna Janda, Jerzy Klejn, Marek Dąbrowski, Józef Fryzlewicz i inni.

Na zdjęciu: Andrzej Wajda i sir John Gielgud.

CAF — fot. Rozmysłowicz

KSIAŻKA

Do wielokrotnego czytania

Gdyby się zastanowić, co w ludzkiej pamięci zapisuje się trwałe z wielości przeczytanych książek, okazałoby się, że pomijając kilka lektur, które w jakiś szczególny sposób zdołaliśmy zapamiętać, niewiele przechowujemy w naszej świadomości. Może tylko trwa mgliste wspomnienie jakiejś postaci, nastroju towarzyszącego lekturze, może utkwiła w pamięci jakaś myśl czy trafna sentencja.

Zdają sobie z tego sprawę twórcy współczesnej literatury. Roman Brandstaetter, wybitny pisarz katolicki od lat związany z Poznaniem, inspirowany w swej twórczości dramatycznej i poetyckiej tematyką biblijną oraz wysnutą z filozoficznej refleksji nad problemami dobra i zła, winy i kary, miłości i nienawiści, opublikował książkę, której forma odpowiada charakterystycznej naturze pamięci współczesnego czytelnika. Nie zawsze znajduje on czas, by w przyspieszonym rytmie życia czytać wielkie formy po to, by dożyć niespiesznie do osobistych, głębokich refleksji, do tej jednej krótkiej chwili zastanowienia się nad sobą, swoim losem, nad swoim stosunkiem do przeszłości, do przyszłości, do wielkiej ludzkiej wspólnoty. Ten pisarski zamiar sprostania oczekiwaniom dzisiejszego czytelnika poparty jest mottom ze Stanisława Jerzego Leca: „Streszczajmy się, bo świat jest przełudniony słowami”.

Czym są „Bardzo krótkie opowieści” Romana Brand-

staettera, jeśli rzecz rozważać od strony warsztatu pisarskiego? Trudno w tej książce dopatrzeć się jakiejś konstrukcji czy dramaturgii, opartej choćby na chronologii zapisów. Jedynymi znakami istotnymi dla krytyczno-literackiego opisu mogą być imiona nosicieli określonych przekonań, które interesują autora. Anzelm — to człowiek poszukujący prawdy, filozofujący; Elias — człowiek głębokiej wiary, wyrozumiały i życzliwy dla Polikarpa — artysty, bezkompromisowego sceptyka; Medard — to jakby reprezentant tych, którzy są zawieszani w swych poszukiwaniach między wiarą a zwątpieniem, szukający klucza, który rozwiązałby wszystkie sprawy i problemy.

Obok tematów na „niewielkie opowiadania” są w książce Brandstaettera krótkie parabolki, anegdoty obok rozbudowanych aforyzmów, krótkie sceny rodzajowe obok pięknych poetyckich obrazów; dziennik podróży przeplata się z fragmentami pamiętnika i dziennika lektur. Słowem jest to książka bogata, pisanie — nazwałbym to tak — „rozrzucone”. Oczywiście, takie pisanie to symptom czasów „przeludnionych słowami”, ale również, a może przede wszystkim — jakieś stadium pisarskiej dojrzałości. Takie książki powstają po latach doświadczeń, przemyśleń, kiedy rodzą się nowe plany, zamierzenia, fascynacje, a jednocześnie — by zacytować drugie motto „Bardzo krótkich opowieści” — przychodzi świadomość, że

„Życie jest zbyt krótkie, aby pisać długie rzeczy”. Trzeba zdobyć dużą wiedzę, wiele przeżyć, aby w syntetycznym skrócie zamknąć logikę historii, jej obiektywny rozwój, tak jak to zrobił Brandstaetter, przypisując portierowi z wiedeńskiego muzeum odpowiedź na pytanie, jak potoczyłaby się historia, gdyby nie zabójstwo w Sarajewie:

„Potoczyłaby się tak samo — odparł smutnie stary portier — z tą tylko odmianą, że w tej sali byłoby zgromadzone inne eksponaty. Poza tym nie by się nie zmieniło. Spotkałbyśmy się tutaj tak samo jak teraz, pan zadabył mi to samo pytanie, a ja udzieliłbym panu tej samej odpowiedzi”.

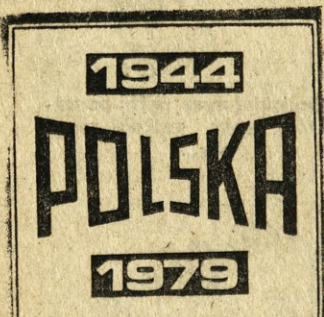
Mądrość tego typu książek polega na tym, że są one otwarte dla każdego, niezależnie od czytelniczego przygotowania, stopnia znajomości twórczości pisarza, znajomości wielu lektur, odwołań do tradycji kulturalnej i rozumienia aluzji literackich. Potrzebna jest tylko elementarna wrażliwość. Od czytelnika, od jego dobrej woli zależy, ile z tej lektury wyniesie.

WOJCIECH JAMROZIAK

Roman Brandstaetter: „Bardzo krótkie opowieści”. Warszawa 1978. Instytut Wydawniczy PAX, s. 121. Poza omówioną ukazały się ostatnio dwie inne książki Romana Brandstaettera: „Powrót syna marnotrawnego i inne dramaty”. Wydawnictwo Poznańskie. Poznań 1979, s. 429 oraz tłumaczenie tego autora z języka greckiego „Pismo św. Jana Ewangelisty”. Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1978.

Wśród twórców powieści po polityczno-społecznej w RFN coraz częściej wymienia się nazwisko Uwe Timma.

Akcja jego najnowszej powieści „Morenga” toczy się w Afryce południowo-zachodniej, w latach 1904—1907, w okresie powstania Herrerów i Hotentotów krwawo stłumionego przez niemieckich kolonizatorów. Zgromadzony z ogromną pieczołowitością i starannością materiał faktograficzny i dokumentacyjny czyni z powieści dojrzałe studium społecznych



W cyklu publikacji „Polska 1944—1979” przedstawiamy problemy i dokonania trzydziestu pięciu lat Polski Ludowej. Dotychczas wydrukowaliśmy teksty ludzi nauki — profesorów Stanisława Kubiaka, Czesława Mojsławicza i Zbigniewa Tyszkę, docentów Marcelę Kosman i Józefa Orczyka oraz doktorów Lesława Kańskiego, Andrzeja Redelbacha, Kazimierza Robakowskiego, Marka Żurawskiego i dziennikarzy „Głosu Wielkopolskiego”.

Wojna miała jeszcze trwać kilka miesięcy, lecz na wyzwolonych, ziemiach Polski Krajowa Rada Narodowa przystępowała już do budowania podstaw pokojowego życia narodu. Jedną z jej pierwszych decyzji było utworzenie Uniwersytetu w Lublinie im. Marii Skłodowskiej-Curie, w którym — w trzydziestopięcioletniej historii — za kilka miesięcy odbędzie się centralna inauguracja kolejnego roku akademickiego. Potem utworzono Uniwersytet w Toruniu im. Mikołaja Kopernika oraz kolejne — dziesiątki — nowe/szkoły wyższe, setki instytutów resortowych, placówek Polskiej Akademii Nauk, ośrodków badawczych i towarzystw naukowych, w których tysiące pracowników naukowych wykorzystuje miliony i miliardy złotych.

Ale przed trzydziestu pięciu laty również polska nauka — jak wszystkie dziedziny życia — rozpoczynała od dokonania smutnego, lecz niezbędnego bi-

lansu strat okupacyjnych. Hitlerowcy, zamierzając na zawsze wymazać z mapy kraj, który wydał Mikołaja Kopernika, Fryderyka Chopina, Marię Skłodową-Curie, Henryka Sienkiewicza, Władysława Reymonta — totalnie niszczyli polską inteligencję i dorobek naszej myśli naukowej. A jednak — udało się nam zachować ciągłość rozwoju nauki. Po wojnie w uczelniach rozpoczęli pracę nieliczni, ocatali po okupacyjnym wstrząsie uczeni. Byli wśród nich Jan Samsonowicz, który wysunął hipotezę, że na południe od Bugu winny się znajdować bogate złoża węgla (dzisiaj powstaje tam Lubelskie Zagłębie Węglowe), Wacław Sierpiński, który w Polsce Ludowej kontynuował tradycję cenionej w świecie polskiej szkoły matematycznej, wybitni przedstawiciele socjologii — Ludwik Krzywicki i Florian Znaniecki, Walery Goetel — współtwórca socjologii, Oskar Lange — wybitny ekonomista, Władysław Szafer — prekursor ochrony naturalnego środowiska i wybitny li-

teraturoznawca — Julian Krzyżanowski.

To właśnie oni oraz ich utalentowani następcy są współtwórcami wszechstronnego rozwoju kraju w latach powojennych. Liczne nagrody państwowe i międzynarodowe, sprzedane przez nasz kraj patenty, udział Polaków w międzynarodowych programach i wyprawach naukowych, a także zbudowanie potężnego kombinatu metalurgicznego „Huta Katowice”, głogowskich hut miedzi, plockiej „Petrochemii” i Portu Północnego, fabryk do mów oraz realizacja tzw. kompleksu żywnościowego — to oczywiście dla każdego dowody talentów polskich uczonych, owocującego mecenatu ludowego państwa, korzystnej współpracy z krajami socjalistycznymi i wciąż zacieśniających się kontaktów z nauką światową.

Milion specjalistów o wysokich kwalifikacjach wykształconych po wojnie przez polskie uczelnie to jedna z gwarancji ścisłej integracji nauki

Odpowiedź

z praktyką społeczną, a więc przyspieszonego rozwoju gospodarczego i zbliżenia się Polski do światowej czołówki. Tylko w jednym roku — 1972 — przekazano do eksploatacji system automatycznej przemysłowej w hucie „Florian”, uruchomiono serijną produkcję nowoczesnych podzespołów elektronicznych, w pierwszy rejs wysunął statek badawczy Morską Instytutu Rybackiego „Profesor Siedlecki” — jeden z najnowszych tego typu statków na świecie. W tym samym roku Polska pierwszy kraj na świecie zastosowała akcelerator elektronów do analizy w przemyśle metalurgicznym, podjęto także decyzję o budowie polskich gigantów morskich.

Wśród powojennych osiągnięć naszej myśli naukowej, najwyższe procentujących, znaj-

duje się metoda kucia wałów korbowych — dzieło polskiego naukowca Tadeusza Ręta, znane i uznane na świecie. W rolnictwie liczą się osiągnięcia innych poloników uczonych. Wiktor Świecicki wyhodował rośliny motylkowe, które mogą się rozwijać w suchym klimacie, co jest bardzo istotne w związku z rosnącym deficytem wody. Zdzisław Sliwa wyhodował zaakceptowaną przez rolnictwo nową rasę owiec — merynos wielkopolskiego, Stefan Alexandrowicz — nowe rasy świń. Do najbardziej liczących się, nie tylko w kraju, należy polonik ósrodek matematyczny, który rozwinął się w 35-lecie pod kierunkiem Władysława Orlicza, specjalisty w zakresie analizy funkcjonalnej.

Nikt dotychczas nie zdefiniował profesji działacza kulturalno-oświatowego. Definicji tej brak nie tylko dlatego, że jest on przysłówowym człowiekiem do wszystkiego. W tzw. głębokim terenie jest często jedynym człowiekiem, który potrafi zorganizować akademie, wypisać stosowne hasło, poprowadzić amatorski zespół, dopomóc się o przyjazd kina objazdowego, przekonywać o pożytkach czytania książek. We wszystkich innych placówkach i środowiskach musi być również tym, kto animuje, wtajemnicza, inspirować, musi być rodzajem przewodnika wśród różnych form uczestnictwa w kulturze i organizatorem czy raczej twórcą nowej publiczności kulturalnej.

Im lepsza znajomość środowiska, w jakim pracuje, „kawię”, tym większe możliwości oddziaływania. Tymczasem profesja działacza kultury coraz bardziej urzędniczeje. Coraz więcej sprawozdań, planów, okolicznościówek, coraz mniej bezpośrednich kontaktów z ludźmi. W ten sposób ci, którzy podjęli się wykonywania tego niełatwego zawodu, doznają charakterystycznego „rozdarcia” między człowiekiem — potencjalnym odbiorcą czy twórcą kultury, a sprawodawcą. Zdają sobie bowiem sprawę, że wyrobienie nawyków i potrzeb kulturalnych pozwoli ludziom nie tylko stać się konsumentami kultury, ale również właściwie organizować czas wolny. Już dziś obserwuje się przecież, że nieumiejętność wypełniania sobie wolnego czasu, na przykład przez mieszkańców hoteli robotniczych, rzutuje na rozpowszechnianie się konsumpcyjnego stylu życia i innych negatywnych zjawisk.

Kadry dla kultury

Urzędnik czy społecznik

Owa świadomość „rozdarcia” towarzyszy działaczom także w innych dziedzinach, np. rozbudzając potrzeby czytelnice są świadomi, że dopiero w przyszłości można będzie nabyć w klubach „Ruchu” nie tylko „Pana Tadeusza”, ale także „Poczet królów polskich” czy „Sprawy ludzkie”, że obecnie łatwiej o dzieła tak zwanej telewizyjnej literatury faktu — czego przykładem 100 000 nakład „Życia na gorąco” — niż klasyki polskiej czy obcej. Wszystko to tłumaczy — przynajmniej w pewnym stopniu — uciążliwość profesji działacza kulturalno-oświatowego. Ale przyczyny występującego deficytu wykwalifikowanej kadry pracowników kultury wydają się być także innej natury.

Trudno byłoby znaleźć w kraju chociaż jedno województwo, w którym przynajmniej jeden pracownik etatowy przypadałby na jedną placówkę upowszechniania kultury działającą w środowisku wiejskim. W większości z nich pracę kulturalno-oświatową prowadzą działacze społeczni. Załoga dominującej ilości gminnych ośrodków kultury składa się z jednej lub dwu osób. Wśród pracowników kultury na wsi przeważają ludzie legitymujący się wykształceniem w najlepszym razie średnim. Przeciwnie kwalifikowanej kadry pracowników kultury, których brak odczuwają również placówki miejskie, nie będzie

wszakże z wielu powodów tak łatwe, zwłaszcza że pracownik kultury musi być czymś o wiele więcej niż kompetentnym i sprawnym działającym urzędnikiem. Musi być społecznikiem, pasjonatem, musi żyć swoją pracą nie tylko podczas ustawowych godzin.

Problem kadr dla kultury jawi się więc niejako w dwu aspektach. Po pierwsze — umożliwić działanie tym wszystkim, którzy mają odpowiednią kwalifikację i chęć działania. Po drugie — szkolić adeptów upowszechniania kultury. „Prognozy rozwoju kultury do roku 1990” przewidują, że trzeba będzie wykształcić i przygotować do pracy w placówkach kulturalnych 40 000 pracowników, w tym ponad 15 000 specjalistów od upowszechniania filmu, fotografii, teatru, muzyki. Przyjdą oni z pomocą działającym obecnie 18 000 działaczom kultury i 25 000 bibliotekarzy, a ich liczba — 40 000 osób — świadczy o olbrzymim zapotrzebowaniu na pracowników kultury. Tymczasem przełomowego w różnych prognozach roku 1990 tylko patrzeć, a w roku 1978 ukończyło studia na wydziałach kulturoznawstwa i pedagogiki w zakresie pracy kulturalno-oświatowej zaledwie 728 osób. W tej sytuacji uniwersytetom i wyższym szkołom pedagogicznym starają się przyjść z pomocą pomaturalne studia kulturalno-oświatowe (Ciechanów, Krosno, Wrocław, Opole). Niestety, narzekają one

na brak odpowiednich kandydatów.

Najwłaściwszym rozwiązaniem problemu przygotowania odpowiednich kadr dla kultury byłoby chyba specjalistyczne studia podyplomowe, uwzględniające różne zakresy działania przyszłego pracownika kultury — popularyzatora filmu, teatru, muzyki itd. Również — a może przede wszystkim — kadre instruktorów-animatorów działalności kulturalno-oświatowej mogłyby kształcić wyższe szkoły artystyczne. Usprawniłoby to system kształcenia organizatorów tej działalności, jest bowiem sprawą oczywistą, że powinien on możliwie najpełniej uwzględniać aktualne potrzeby społeczeństwa wynikające ze współczesnego rozumienia funkcji instytucji upowszechniania kultury, wzrostu standardu życiowego i aspiracji kulturalnych ludności.

Tylko jak spowodować, by do uczelni kształcących pracowników kultury, kierowali swe kroki przede wszystkim społecznicy, pasjonaci, ludzie których powołaniem byłaby praca kulturalno-oświatowa. Upowszechnianie kultury zależy przede wszystkim od kadry. To ona bowiem uczy nawyków, uświadamia potrzeby, inspirować aktywność kulturalną. Bez niej placówki kultury będą świecić pustkami, a ludzie będą oddawać się rozrywkom najprostszym, wśród których telewizja stanowi już szczyt marzeń...

JERZY PAWLAS

FOTOGRAFIKA

Bez kompleksów

Ponad 300 prac czarno-białych i 240 przezroczy nadeszło 96 autorów na II poznański Wojewódzki Przegląd Fotografii Amatorskiej. Bogaty to plan, a tym wartościowszy, że przygotowany przez ludzi różnych środowisk, z różnym spojrzeniem na otaczający ich świat. Do ekspozycji, która trwa właśnie w salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego (ul. Paderewskiego 7), wybrano 85 zdjęć 40 twórców oraz 117 przezroczy 12 autorów.

Ten kolejny przegląd twórczości amatorskiej w Poznaniu przyniósł zdecydowanie zwycięstwo Klubowi Fotograficznemu „Monokl” przy poznańskim Pałacu Kultury. Jego członkowie stali się bowiem zdobywcami szeregu nagród, dyplomów i wyróżnień. Ale przecież nie tylko te laury świadczą i stanowią o poziomie konkursu, na którym wybór, dokonany przez jury, był bardziej podyktowany chyba szczupłością salonu ekspozycyjnego niż poziomem nadesłanych prac.

Tegoroczny konkurs wykazuje zaś, jak dalece zaangażowani byli amatorzy spod znaku róż-

nych klubów fotograficznych, uczestniczących w przeglądzie wielomiesięcznego dorobku. Trudno byłoby sprecyzować nurtujące poszczególne fotografów-amatorów tendencje. Ogólnie można jednak powiedzieć, że obserwujemy nawrót do pełnego realizmu, do reportażu i migawek z życia. Pefen humanizm — oto co cechuje większość prezentowanych prac. To prawda, że każdy autor ujawnia inne, swoiste podejście do tematu, próbuje własnych środków wyrazu, nadaje zdjęciom swoistą ekspresję. Ale w każdym przypadku dominuje człowiek. Jego życie, praca, rozrywka, wypoczynek — to najistotniejsze motywy przedstawianych fotografów. Tu i ówdzie obserwuje się szczególne ujęcia czy rozwiązania formalno-kompozycyjne, wszakże w każdym niemal ujęciu widać świeżość, oddech — co najważniejsze — brak twórczych kompleksów.

Nie ma powodu polemizować z decyzjami jury, które — w moim przekonaniu — słusznie dokonało podziału nagród i wyróżnień. Nie wyklucza to jednak dyskusji nad doskonałością wielu innych, niż nagrodzone, prac. Bowiem poziom

tegorocznego przeglądu jest wysoki. Taki, jaki przystoi amatorom, parającym się przecież fotografią, poza swoją pracą zawodową, często w niezwykłych, skomplikowanych warunkach. Owszem, urządził się plener fotograficzny (ich plan również oglądamy na wystawie), pomaga się twórcom (czego przykładem są osiągnięcia Klubu „Monokl” przy Pałacu Kultury lub Klubu „Przymat” przy poznańskich spółdzielniach pracy), ale przecież samo dzieło, ów końcowy efekt pracy obiektywem, powstaje wyłącznie z inwencji autora, jego przemyśleń i koncepcji. Ekspozycja w salonie PTF ujawnia nie tylko rezultaty owych przemysłów. Pokazuje również staranność dopracowań technicznych, dbałość warsztatową wystawiających. Wszystkie zaś te elementy przekonują, że twórczość wielu spośród autorów przeglądu nie raz jeszcze trafi do renomowanych salonów wystawienicznych.

EUGENIUSZ COFTA

P.S. W dziale fotografii czarno-białej I nagrodę otrzymał Jędrzej Borowczyk („Monokl”) za pracę „Odkrywką” i „Ludzie wiecznych ciemności” zaś w dziale przezroczy Bożena Kwiatkowska i Studio DIM („Monokl”) za diaporamę „Pejzaż”. Także Klub „Monokl” otrzymał na grodzie specjalną WRZZ w Poznaniu za dużą aktywność fotograficzną i wysoki poziom prac członków klubu.

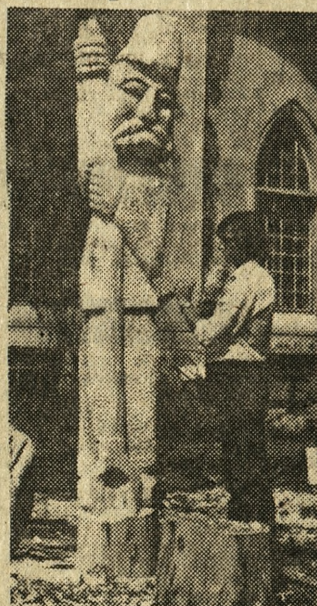
Kotarbińskiego, Bogusława Lesnodorskiego, Kazimierza Michałowskiego, Władysława Tarkiewicza i Jerzego Topolskiego.

W okresie budowania w naszym kraju podstaw rozwoju tego społeczeństwa socjalistycznego umacnia się i zwiększa rola nauki w rozwiązywaniu pilnych i niełatwych spraw różnych dziedzin życia. Prace naukowe na całym świecie pochłaniają jednak coraz więcej środków, wymagają także udziału liczniejszych zespołów specjalistów. Aby skoncentrować wysiłki wokół najważniejszych problemów, państwo podjęło funkcję koordynatora prac badawczych i rozwojowych. Powstały rządowe programy badawcze, które — użypelnione m. in. badaniami koordynowanymi przez resorty — umożliwiają nie tylko praktyczne wykorzystanie nowej wiedzy, lecz także wyznaczanie nowych jej horyzontów. Już dzisiaj musimy przecież trochę czyść się o warunki życia za-

lat dwadzieścia. Stąd też program „Polska 2000”, zawierający kierunki i koncepcje rozwoju nauki do końca naszego wieku. Chemia musi przecież pracować nad syntezą lekkich materiałów budowlanych i biol. biologia poszukiwać będzie możliwości stworzenia najbardziej elementarnych form sztucznego życia, medycyna skoncentruje swoją uwagę na przyczynach powstawania nowotworów i możliwości ich skutecznego leczenia. Na odpowiedź nauki oczekują także pytania budowlanych, rolników, specjalistów górnictwa, transportu i ochrony środowiska, organizacji i zarządzania. Wszystkie one wynikają z programu harmonijnego rozwoju kraju, zawartego w programach VI i VII Zjazdu partii, rozwinętych i skonkretyzowanych dla nauki w materiałach ubiegłorocznego XII plenum KC PZPR.

Czekamy jednak także na nowych specjalistów, coraz lepiej przygotowanych do pracy w nowoczesnych polskich za-

Rzeźby w plenerze



W Jabloniu pod Parczewem (woj. lubelskie) odbył się II Ogólnopolski Plener Rzeźbiarzy Ludowych, w którym uczestniczyło 25 twórców z 15 województw. Na zdjęciu: nowo powstała rzeźba na tle zabytkowego pałacu w Jabloniu.

CAF — fot. Dadas

nauki

Światowy rozgłos uzyskali polscy fizycy zajmujący się techniką półprzewodnikową, przedstawiciele nauk biologicznych pracujący w dziedzinie nauki o białkach, immunologii i genetyki molekularnej, specjaliści w ochronie roślin rzadkich (ci ostatni z Zakładu Dendrologii Arboretum Kórnickiego). Duże wrażenie w nauce światowej wywierają prace naszych lekarzy zwalczających choroby i nowotworowe, osiągnięcia polskiej szkoły rehabilitacji prezentowanej przez Wiktora Dege, Adama Grucę i Mariannę Weiss, polskiej szkoły okulistycznej (Tadeusza Krwawiczę), a także system opieki nad matką i dzieckiem. Znane są w świecie nazwiska przedstawicieli polskich nauk humanistycznych i społecznych — Karola Estreichera, Tadeusza

OPINIE POLEMIKI DPOWIEDZI

ODESZLIŚMY RZECZYWISŹE DALEKO

Jako chłopak w wieku przedpoborowym czytałem przed wojną książki o doktorze Murku, na podstawie których nakręcony został serial, obecnie w niedzielne wieczory wyświetlany w telewizji. Patrzy się teraz na dzieje bohatera powieści Tadeusza Dołęgi-Mostowicza nieledwie jak na prehistorię, a dzisiejsza młodzież nie może zrozumieć sytuacji człowieka, który chciałby pracować i nie może zatrudnienia znaleźć. Podczas oglądania tych odcinków usłyszałem od mojego syna (ma obecnie prawie tyle lat, ile ja wówczas) takie pytanie — stwierdzenie: „przecież mógł ten doktor ostatecznie zgłosić się na tramwaje, albo do którejś firmy budowlanej”. Musiałem opowiadać o bezdomnych bezrobotnych, o masowych w pewnych okresach Polski przedwojennych redukcjach i to nie tylko w urzędach, ale obejmujących także robotników i fachowców po wieloletniej pracy. I odpowiadać na kolejne pytania, że na wsi było jeszcze gorzej z zatrudnieniem, a z niewielkiego kawałka ziemi jej właścicielowi trudno było wyżywić rodzinę.

Mój chłopak jest dosyć odcytany, ale książki o przedwojennej sytuacji określa jako „literaturę”, która zawsze albo upiększa, albo przeczernia”. Chociaż przez jego niektóre odczytania przebiegał duch przekory, to wiem, że po prostu nie potrafi sobie wyobrazić, że brak pracy, a co za tym idzie bieda i głód mogły ludzi zmuszać do kradzieży i do staczania się na społeczne dno.

Ta rozmowa jednocześnie jasno mi uświadomiła, jak daleko odeszliśmy od tamtych czasów, jeśli już następne pokolenie nie potrafi wczuć się w ich realia. (1723)

JERZY K. — Kórnik

KAPIELOWE PERYPETIE

Wolna sobota 2 czerwca. Kiedy się kąpać w miejskich łaźniach, jak nie w wolną sobotę? Przed dwoma wolnymi dniami nie ma czasu, bo człowiek goni za sprawunkami. Niestety w Poznaniu okazało się to niemożliwe, łaźienki przy ul. Słowackiego nieczynne. Wywiezła informuje, że to z powodu wolnej soboty oraz że dyżur pełnią łaźnie przy ul. Rolnej. Od ul. Słowackiego do ul. Rolnej kawał drogi, jednak pojechałam. Niestety, o wyznaczonej godzinie 14 nikt z pracowników nie przyszedł i nie otworzył. Chętnych do kąpieli było więcej, ponieważ łaźienki przy ul. Grunwaldzkiej też nieczynne z powodu urlopu pracowników. Z ul. Rolnej do tramwaju daleka droga i to na próżno. W poniedziałek łaźnia przy ul. Słowackiego „przepisowo” nieczynna. Poszłam we wtorek. Pani od porządku siedziała na balkonie i nie wiedziała, która kabina z natryskiem wolna. Wreszcie mi jedną wskazała, prawdopodobnie nie sprzątana, bo mydło po poprzedniczkę leżało rozgniecione na podłodze, wieszaki bez haczyków, brak mydelniczek (podobno kradną, ale ja w to nie wierzę, bo kto by się takomil na starą, obłutczoną mydelniczkę?, drzwi do kabiny się nie zamykały).

„Głos” pisał, że myśli się o otwarciu nowych łaźni. To nie miaoby sensu, jeśli będą podobnie prosperować. (1713)

KAZIMIERA N. — Poznań

INACZEJ, NIŻ W MIEJSKICH PARKACH

W związku z listem pt. „A słońce w pełni” („Głos” z 1. VI) uprzejmie wyjaśniamy, że: 1) Ogród Botaniczny UAM otwarty jest dla publiczności w miesiącach letnich i wiosennych od godz. 9 do 19, a nie — jak pisał autor listu — do godz. 18. Jesienią Ogród otwarty jest od godz. 9 do 18, co związane jest z wcześniejszym zapadaniem zmroku. Przedłużenie godzin otwarcia Ogródu w godzinach wieczornych jest niemożliwe ze względu na zabezpieczenie kolekcji roślinnych przed dewastacją i kradzieżą. Ogród Botaniczny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza jest obiektem przede wszystkim naukowo-dydaktycznym. Ze względu na specyfikę swoich kolekcji, musi być z konieczności inaczej wykorzystywany i traktowany, niż otwarte parki miejskie. 2) Pnie drzew, które leżą na naszym terenie, uzyskaliśmy z terenu budowanej, po północnej stronie Ogródu, trasy E-8. (...)Większość drzew zdrowych zatrzymał wykonawca trasy, Ogród Botaniczny natomiast uzyskał tylko część pni, nie posiadających wartości użytkowej (nadpróchniałe topole lub wierzyby). Służą one społeczeństwu do siedzania. Taki sposób wykorzystywania nieprzydatnych już drzew stosowany jest w wielu parkach i lasach na całym świecie. (1556)

prof. dr hab. A. LUKASIEWICZ
Kierownik Ogródu Botanicznego

RADIO-TAXI DOPIERO PO ROKU 1980?

Nawiązując do listu pt. „Radio-taxi w Poznaniu”, zamieszczonego w „Głosie” z 28. 4. 1979, Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe informuje, że także w naszym mieście dokonano czynności wstępnych do urządzenia radio-taxi. Wdrożenie jednak tego zamierzenia będzie możliwe po uprzednim zlokalizowaniu przedsiębiorstwa w obiektach docelowych, bowiem obecnie używane stanowią prowizorium, przeznaczone do likwidacji. Według aktualnego programu inwestycyjnego wdrożenia inwestycji obiektów docelowych dla MTP przewidziane jest na lata osiemdziesiąte. (1000)

KAZIMIERZ SOBKOWIAK
dyrektor MPT

OD REDAKCJI. Określenie „lata osiemdziesiąte” raczej nie rokuje szybkiego przystąpienia do budowy nowej siedziby MPT, czy więc w takim przypadku odkładanie na nie wiadomo jak długi czas zaistnienia radio-taxi jest uzasadnione?

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

ZYGMUNT ROLA

ZESPÓŁ SZKÓŁ MECHANICZNYCH
im. Komisji Edukacji Narodowej
ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI
w Poznaniu, ul. Świerkowa 8

OGŁASZA ZAPISY

DO KLAS PIERWSZYCH NA ROK SZKOLNY 1979/80

do następujących szkół:

I. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ (3-letniej)

o specjalnościach:

- grupy obróbki mechanicznej w zawodzie: tokarz,
- grupy obróbki ręcznej w zawodzie: ślusarz - spawacz.

II. LICEUM ZAWODOWEGO (4-letniego):

o specjalności:

- mechanik obróbki skrawaniem,
- mechanik naprawy maszyn i urządzeń.

Po ukończeniu Liceum Zawodowego absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia średniej szkoły zawodowej oraz zawód obranej specjalności. Uczniowie kończący Liceum mogą składać egzaminy dojrzałości.

III. TECHNIKUM MECHANICZNEGO (5-letniego)

o specjalności:

obróbka skrawaniem.

Po ukończeniu Technikum uczniowie otrzymują świadectwo ukończenia Technikum i tytuł technika - mechanika. Uczniowie Technikum Mechanicznego mogą składać egzaminy dojrzałości.

PRZY ZAPISIE NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ
NASTĘPUJĄCE DOKUMENTY:

- Podanie.
- Zyciorys.
- Świadectwo ukończenia VII klasy.
- Odpis otrzymanych ocen za I semestr (półroczne) klasy VIII.
- Świadectwo zdrowia.
- 4 fotografie.

ZAPISY PRZYJMUJE I UDZIELA INFORMACJI:

Sekretariat Zespołu Szkół Mechanicznych im. KEN przy Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Świerkowa 8. Telefon: 32-19-49, codziennie od godz. 8 do 15.

praca

Mężczyźni do ogrodnictwa przyjmie. Praca stała, Os. Pilewska, Akacja 3. 94813g

Przyjmie panie do zbioru truskawek. Grotgera 3 m. 7. 93463g

pracownicy poszukiwani

DYREKCJA INSTYTUTU GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA AM w Poznaniu, ul. Polna 33, zatrudni natychmiast:

- PRACZKI,
- SALOWE,
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH (placowy, dekarz-blacharz),
- KIEROWNIKA MAGAZYNU z odpowiedzialnością materialną,
- KIEROWNIKA DZIAŁU TECHNICZNEGO,
- TECHNIKA BUDOWL. z upraw. lub bez uprawnień.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Pracowniczych ul. Jackowskiego 42a. 2052-K1

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo - Pszczelarska Zakład w Poznaniu — przyjmie do pracy zaraz

PRACOWNIKÓW do prac sezonowych związanych z odkrywaniem kopców. Praca w Umultowie, Chartowie oraz Kobyłempolu.

Wynagrodzenie wg. stawek akordowych. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Sekcja Spraw Pracowniczych WSOP Zakład w Poznaniu, ul. Jasielska 8a (Pogodany) telefon 20-35-11, wewn. 98. 2045-K1

UWAGA KIEROWCY!
PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI
„CPN” w Poznaniu,

UPRZEJMIIE INFORMUJE PT KLIENTÓW, że:

1. Od dnia 1 czerwca br. STACJA BENZYNOWA nr 65 w Poznaniu przy ul. Wiejskiej (Główna) czynna jest — całą dobę.

2. Z dniem 10 czerwca br. uruchomiony został w Stacji Benzynowej nr 1146 w Poznaniu przy ulicy Chudoby — PUNKT INFORMACJI

TECHNICZNEJ w zakresie poradnictwa naftowego:

- stosowania paliw, olejów i smarów,
- oszczędnej eksploatacji pojazdów,
- innych informacji o produktach naftowych.

Punkt czynny będzie — w czasie trwania 51 MTP — codziennie w godz. od 14 do 18, po tym okresie w każdy poniedziałek w godz. od 14 do 16.

PRZYJEMNEJ JAZDY

2035-K1

UWAGA - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

W PRZEDSIĘBIORSTWIE UPRZEMYSŁOWIONEGO BUDOWNICTWA
ROLNICZEGO w POZNANIU

MOŻECIE ZDOBYĆ ATRAKCYJNY ZAWÓD BUDOWLANY
PODEJMUJĄC NAUKĘ

w s p e c j a l n o ś c i a c h :

- MALARZ - TAPECIARZ
 - BLACHARZ - DEKARZ
 - POSADZKARZ - PŁYTKARZ, układacz wykładzin
 - CIEŚLA
 - BETONIARZ - ZBROJARZ
 - MURARZ - MONTER konstrukcji żelbetowych
 - MONTER wewnętrznych instalacji wod.-kan. i ogrzewczych
- NAUKA TRWA 2 LATA

- ŚLUSARZ - MONTER konstrukcji stalowych
 - ELEKTROMONTER instalacji i urządzeń elektrycznych
 - STOLARZ
- NAUKA TRWA 3 LATA

Szkolenie teoretyczne odbywa się przez okres 3 miesięcy we własnej szkole, natomiast umiejętności praktyczne uczniowie zdobywają na budowach i w warsztatach przedsiębiorstwa.

WYCZERPUJĄCYCH INFORMACJI UDZIELA
I PODANIA PRZYJMUJE:

Sekretariat Szkoły przy PUBR w Poznaniu, ul. Zmigrodzka 41/49
kod 60-171, telefon 67-60-11, wewn. 4 (dojazd tramwajem 1, 3, 13
do pętli Junikowo). 1376-K1

KOMBINAT BUDOWLANY „POZNAŃ — POŁNOC”

w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6

PRZYJMIE ZARAZ na budowę Osiedla Winogrody w Poznaniu

- MURARZY — MONTERÓW konstrukcji żelbetowych
- BETONIARZY — ZBROJARZY
- ŚLUSARZY — SPAWACZY
- STOLARZY — CIEŚLI
- KIEROWCÓW ciągnika
- ROBOTNIKÓW do przyuczenia w zawodach: murarz, cieśla, stolarz oraz monter konstrukcji żelbetowych.

Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.

Zamiejscowym pracownikom zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym i stołówkę, obiady płatne.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

Dział Osobowy i Plac KBPP Poznań, ul. Strzelecka 2/6
I piętro, pokój 105, telefon 222-081, wewn. 201.

2032-K1



UWAGA KIEROWCY!
PRZEDSIĘBIORSTWO
OBROTU PRODUKTAMI NAFTOWYMI
„CPN” w Poznaniu,

UPRZEJMIIE INFORMUJE PT KLIENTÓW, że:

1. Od dnia 1 czerwca br. STACJA BENZYNOWA nr 65 w Poznaniu przy ul. Wiejskiej (Główna) czynna jest — całą dobę.

2. Z dniem 10 czerwca br. uruchomiony został w Stacji Benzynowej nr 1146 w Poznaniu przy ulicy Chudoby — PUNKT INFORMACJI

TECHNICZNEJ w zakresie poradnictwa naftowego:

- stosowania paliw, olejów i smarów,
- oszczędnej eksploatacji pojazdów,
- innych informacji o produktach naftowych.

Punkt czynny będzie — w czasie trwania 51 MTP — codziennie w godz. od 14 do 18, po tym okresie w każdy poniedziałek w godz. od 14 do 16.

PRZYJEMNEJ JAZDY

2035-K1

Sadzonki goździków z materiału sprzedam. Luboń 3, Traugutta 27 koło cmentarza. 95266g

Pianino sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 95049g.

Blamy karakułowe sprzedam, ul. Jarochońskiego 12 m. 8. 95178g

Czarny kawior. Os. Kosmonautów 22 m. 25. 95135g

Grzejniki centralnego ogrzewania sprzedam, Poznań, ul. Staroleśka 96b. 95291g

Radiomagnetofon Grundig 2500MK nowy sprzedam, tel. 204-998. 95332g

Asparagus sprengeri niekwitnący, pikowe i dwuletni większą ilość sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 95352g.

Cebule super frezji (Van-Stavaren) gat. I większą ilość tanio sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 95353g.

Nowy ciągnik C-330 sprzedam. Poznań, Wójtowska 12. 95417g

15 t. parowanych ziemniaków sprzedam. Poznań, Junacka 2 m. 33. 95423g

Motorower Verhovina, stan bardzo dobry sprzedam. Grotgera 10 m. 6. 95409g

samochody

Poloneza odbiór Polmozyt sprzedam. Gniezno, ul. Młodzieży Polskiej 9. 95299g

Trabantę kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 94798g.

Sprzedam Starę A-25, MZ TS 250 przebieg 8000 km, DKW kabriolet rocznik 1935, Dąbrowskiego 66 m. 16. 93821g

Zastawę 1100p rocznik 1976 sprzedam, tel. 526-40. 95455g

Sprzedam okazjnie Warszawy combi i przyczepę campingową. Szamocińska 21 po godz. 13. 95456g

Trabantę rocznik 1973, stan dobry sprzedam, tel. 200-151. 94714g

Fiata 850 Special sprzedam. Swoboda 68 m. 8. 94790g

Syrenę 105L sprzedam, tel. 642-42. 94943g

Syrenę bagażową R-20 w bardzo dobrym stanie sprzedam, tel. 67-16-57. 95014g

Fiata 126p sprzedam. Sadzowa 25A po godz. 15 tel. 207-689. 95053g

Fiata 125p 1500 combi, stan idealny, pierwsza rejestracja 1978 r. sprzedam. Puszczykowo ul. Kopernika 33. 95162g

Trabantę 601 combi, rocznik 1974, instalacja 12 V sprzedam. Puszczykowo, Sobieskiego 33. 95161g

Syrenę 105 odbiór Polmozyt sprzedam. Elżbieta Kowalska, 63-210 Zerków, ul. Mickiewicza 14, tel. 75. 95171g

Fiata 1500 przebieg 28 000 km sprzedam. Luboń 3, Traugutta 27 koło cmentarza. 95264g

Syrenę 105 sprzedam. Dopiewo, ul. Łąkowa 4. 95173g

Fiata 126p sprzedam. Tel. 66-50-05. 95241g

Fiata 126p odbiór Polmozyt sprzedam. Gniezno, ul. Młodzieży Polskiej 9. 95299g

VW Passat LS 1600 sprzedam. Ul. Kordeckiego 4 m. 14. 95263g

Fiata 125p stan idealny oraz silnik na części sprzedam. Tel. 33-32-60. 95311g

Fiata 128 3p sprzedam. Chyby, ul. Szamotulska 3. 95317g

Przebud., oś (komplet) prawa do Zastawy 1100 sprzedam. Tel. 204-998. 95340g

Zastawę 750 w dobrym stanie sprzedam. Borek Wlkp., Dworcowa 10. 95344g

Sprzedam Starę 28 po remoncie, zamienię na 25. Pilicka 2a. 95363g

Silnik Mercedes 200D sprzedam. Hiberna 9a m. 7. 95374g

Zastawę 1100p rocznik 1977 sprzedam. Tel. 673-195. 95382g

Wartburga, Skodę kupię. Tel. 465-41. 95410g

lokale

Poszukuję pomieszczenia na warsztat w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 95376g.

Zamienię komfortowe mieszkanie w centrum Poznania na dwa mieszkania M-2, M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 94894g.

Mieszkanie własnościowe M-3 w Gnieźnie sprzedam. Tel. 13-63 Sobiepałskiego 11 m. 84. 94937g

Obcokrajowiec student PWSP wynajmie jednopokojowe mieszkanie, częściowo umeblowane w centrum od października 1979 roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 95349g.

Kawalerkę własnościową kupię. W rozliczeniu ewentualnie Fiat 126p, premia PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 95293g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe komfortowo wyposażone 3-pokojowe 65 m². Os. Bolesława Chrobrego blok 15B m. 47 (Piątkowo) po godz. 15. 94740g

Oleśnica Śląska zamienię kawalerkę na podobną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 95370g.

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 94823g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

Przyjmę na pokój jednoosobowy. Ul. Dzielwiska 18A. 95412g

KIEROWNIKOWI GOSPODARSTWA
ob. Bolesławowi ŻEBROWSKIEMU
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu

Matki

składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz pracownicy
Zakł. Dośw. Hod. i Aklimat. Roślin
w Przebędowie

1551-K3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 9. 6. 1979 r.
zmarł nasz oddany i sumienny pracownik

JAN NAWROCKI

Zonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy
Gminnej Spółdzielni „Sch” Buk

1557-K3

W drugą bolesną rocznicę śmierci, sp.

mgr. inż. arch.
ANDRZEJA ŁUCZKOWSKIEGO

zostanie odprawiona msza św. w środę 20 czerwca o godz. 16 w kościele OO. Dominikanów przy al. Stalingradzkiej.

Wszystkich życzliwych Jego pamięci
zawiadamiają
żona z córeczką, rodzice, rodzeństwo

95449g

praca

Potrzebni zbieracze truskawek, tel. 673-884, po godzinie 18. 95342g

Potrzebna pomoc domowa (głównie gotowanie) 4 osoby dorosłe, tel. 705-16. 95333g

Szlifierz, tokarz uczniowie w zawodzie ślusarskim, galwanizerskim mogą być do przyuczenia po trzeźni. Poznań - Staroleśka, Orląt 17. 94273g

Potrzebni do zbioru truskawek wczesnych i późnych. Poznań - Piątkowo drogą do Moraska za tożami w prawo 400 m. Kruszyński 94536g

Przyjmę pomoc do sklepu warzywa-owoce. Wiadomość, tel. 66-08-16. 95572g

Pomoc domową na bardzo dobrych warunkach przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 95632g.

samochody

Fiat 1500, rocznik 1971, stan dobry, radio, hak, dobre ogumienie, zrobiona blacharka, lakier, sprzedam. Swierczewskiego 113A narożnik Pięknej. 95453g

Dacie 1300, rocznik 1973 sprzedam. Dąbrowskiego 116 m. 4. 95337g

Zamienię Fiat 125p rocznik 1978 na Fiat 126p, tel. 203-696 po godz. 16. 95395g

Ladę 1500 S mały przebieg sprzedam. Poznań, Szczepankowo, Głębowa 26. 94435g

Fiat 126p rocznik 1976 i Syrenę 104, rocznik 1958 sprzedam. Tel. 20-35-79 po godz. 15. 95438g

Dnia 12 czerwca 1979 roku zmarł nagle po krótkich cierpieniach, nasz ukończony ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 93, sp.

STANISŁAW KRAWCZYK
powstańca wielkopolski,
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstań-
czym i Krzyżem Kawalerskim Orderu
Odrodzenia Polski
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 95598g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 12 czerwca br.
zmarł nasz były długoletni, zasłużony pracownik

MARIAN NIKLAUS
odznaczony odznaką Zasłużonego Pracownika
Przemysłu Lekkiego, oraz Srebrnym Krzyżem
Zasługi
Zegnąć Go składają wyrazy serdecznego
współczucia Żonie i Rodzinie Zmarłego:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy
Instytutu Krajowych Włókien Naturalnych
w Poznaniu 1563-K3

† Dnia 14 czerwca 1979 r. zmarł mój najdroż-
szy mąż, niezapomniany ojciec i syn

BERNARD WRÓŻ
lekarz weterynarii
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 16 bm.
o godz. 12 w Kościele, po której odbędzie się
pogrzeb na cmentarzu w Szamotułach.
W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Szamotuły, ul. Szczecińska. 95563g

† Dnia 14 czerwca 1979 r. zmarł mój najdroż-
szy mąż, niezapomniany ojciec i syn

WŁADYSŁAW JANKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
siostra i rodzina
Ul. Wawrzyniaka 45, dawniej Staszica 24 m. 10.
95455g

† W dniu 14 czerwca 1979 roku zakończył swe
pracowite i pełne poświęcenia życie, mój ko-
chany mąż, brat, wujek i szwagier, sp.

FRANCISZEK URBAN
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm.
o godz. 9.00 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1549-U3
Ul. Jaszunskiego 16.

† W dniu 13 czerwca 1979 r. zasnęła w Bogu,
po ciężkiej chorobie, w 5 roku życia, nasza
najukochańsza córka, słońeczko naszego ży-
cia, sp.

ANIA PIOTROWSKA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm. o go-
dzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim bólu i smutku pogrążeni
rodzice, siostra i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 95633g
Ul. Galileusza 5F m. 26.

† Dnia 14 czerwca 1979 r. zmarła nasza naj-
ukochańsza żona, mama, teściowa i babcia,
przeżywszy 63 lata, sp.

JÓZEFA SURDYK
z domu Kałużna
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 17 bm. o go-
dzinie 15 w Krzesinach.
W głębokim smutku pogrążeni
mąż, syn, synowa i wnuki 95660g

Działkę budowlaną w Mo-
sinie 1210 m² sprzedam.
Swarzędz, Os. Czwarta-
ków 4 m. 41. 94340g

Dom jednorodzinny w
ogrodzie 2300 m² łączy za-
drzewiony
Gniezno, ul. Żuławy 23.
94933g

Półowę domu bliźniaczego
— 2 mieszkania z odręb-
ną własnością lokali prze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 95012g

Kupię willę niewykończoną
i działkę w Poznaniu.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 95092g.

Działkę rekreacyjną z
domkiem letniskowym w
okolicach Poznania prze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 95237g

Działkę rekreacyjną w
Promnie sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 95035g.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny w Poznaniu, 19
proc. do wykończenia
wewnątrz. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
95275g.

Swarzędz — dom jedno-
rodzinny nowy nadający
się na dwie rodziny z po-
mieszczeniem warsztatu
i garażem sprzedam.
Swarzędz, Zwycięstwa 9.
95303g

Sprzedamy dwa sąsiadu-
jące ogrodnictwa po 0,19
ha każde, szklarnie 800 i
900 m², kotłownię, zabudo-
wania gospodarcze oraz
mieszkanie, pełna produk-
cja atrakcyjnych kwia-
tów, opał na sezon 79/80,
telefon, ładnie położone,
10 km od centrum Po-
znania. Wyłącznie powa-
ne oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 95354g

Sprzedam skrajny seg-
ment szeregowca — Smo-
chowice. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 95342g

Kupię domek, mieszkanie
własnościowe 3-4 pokoje,
blisko kościoła. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 95350g.

Domek jednorodzinny
sprzedam. Wiadomość: ul.
Jugosłowiańska 75. 95233g

Sprzedam segment szere-
gowca do wykończenia.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 95088g.

Półowę willi centrum Za-
kopanego zamienię na
własnościowe 3-pokojowe
mieszkanie Poznań. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 94924g.

Działkę 1000 m², 10 km od
granicy Poznania, 200 m od
jeziora sprzedam. Informa-
cje: tel. 754-67 godz. 17
— 20. 94801g

rozne

Cyklinowanie. Pawłowicz,
tel. 67-17-86. 94663g

Przyjmę akwizycję. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 94730g.

Flisaki i terakoty zakła-
dam. Tadeusz Nowak, tel.
332-454. 95322g

Przewoży wszelkich ma-
teriów: planobeton,
grys, piasek, żwir z wy-
kupem poleca Linka. Tel.
459-17. 95064g

Artykuły motoryzacyjne,
wózki składaki z materia-
łu importowanego, karni-
se poleca Łukaszczyk,
Os. Czecha 5a. 93206g

Kożuch, futra czyszcze
sposobem kuśnierskim cał-
kowicie nieszkodliwym dla
skór. Brzaskowski, Gro-
madzka 14 (Winogrady).
95090g

Roboty budowlane z włas-
nego materiału wykonuje
zakład murarski. Pismo-
wice. Oferty „Prasa”,
Poznań, Pułtowska 8. 95141g

W dniu 14 czerwca 1979 r. zmarł nasz były
długoletni kierownik Leczniczy dla Zwierząt
w Szamotułach

BERNARD WRÓŻ
lekarz weterynarii, zasłużony i wzorowy
pracownik oraz serdeczny kolega, odznaczony Sre-
brnym Krzyżem Zasługi i odznaką Zasłużonego
Działacza Związku Zawodowego

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o godz.
12 na cmentarzu w Szamotułach.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają

Kierownictwo i pracownicy
Oddziału Terenowego Wojewódzkiego Zakładu
Weterynarii w Szamotułach 95617g

Dnia 13 czerwca 1979 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św. nasza nieodżałowanej pamięci
matka, teściowa, babcia i prababcia, przeży-
wszy 87 lat

ZOFIA NAMYSŁAK
odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm.
o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkiej żałobie pogrążona
rodzina 95604g

† Dnia 13 czerwca 1979 r. odszedł od nas nie-
spodziewanie wcześniej, namaszczony Oleja-
mi św., mój najlepszy mąż, nasz ukończony tata

inż. ROMAN ŚMIGIELSKI
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 17 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu winiarskim przy ulicy
Wojciechowskiego.

Z bólem zawiadamiam
żona oraz dzieci
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Winiarska 4a. 95635g

† Dnia 14 czerwca 1979 r. zmarła, przeżywszy
lat 70, po długich i ciężkich cierpieniach,
opatrzona Sakramentami św., moja ukochana
matka, teściowa, nasza najdroższa babcia

APOLONIA CHMIELEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm.
o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pogrążeni
syn, synowa i wnuki
Os. Manifestu Lipcowego 33 m. 24,
dawniej Wielka 23 m. 17. 95659g

† Dnia 15 czerwca 1979 roku zmarła nasza ko-
chana matka, teściowa, babcia i prababcia,
przeżywszy lat 83, sp.

PETRONELA REMBARZ
z domu Brzozowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18
bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina 1547-U3

† Dnia 14 czerwca 1979 roku odszedł od nas na-
zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój
drogi mąż, ukończony ojciec, teść i dziadek, sp.

FRANCISZEK GABRYELEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona, córki i rodzina
Ul. Bohaterów Westerplatte 13 m. 1. 1543-U3

CZERWIEC	Aliny Justyny
16	Adolfa Laury
Sobota	
17	
Niedziela	Słońce: 4.28—21.17

TEATRY

OPERA — sob. g. 19 „Don Car-
los”; niedz. g. 19 „Polski Teatr Tan-
ca — Ballet Poznański: „Dramatic
story”, „Mars i Flora”, „Karami-
ta” (premiera); **DZIEDZINIEC**
SZKOŁY BALETOWEJ (ul. Gole-
bia) — sob. g. 20.30 „Pimpinone”.
MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19
„Polska krew”.
POLSKI — sob., niedz. g. 19
„Kłucznik”.
NOWY — sob., niedz. g. 19
„Dziwne popołudnie dla Burkiego”.
DOM KULTURY MO „Olimpia”
— sob. g. 9.45, 11.40, 17 „Wielka
przygoda w małym miasteczku”
(ojka).

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15
„Skrzydło czy nóżka” (fr. b.o.).
„11.00, 20 „Wzwyż i w dół w swie-
tym dnie” (ang. 12 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30
„Wielki sen” (ang. 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.30 „Dziś” (fr. 12 l.).
„Wielki kierownicy ucieka” (amer.
18 l.).
GONG — sob. g. 10, 12.30, niedz.
g. 18, 20 „Nocne widma” (ang. 18
l.).
„Sob. g. 12, 16, 18 „Komisarz
Sporny” (fr. 15 l.).
„niedz. g. 10, 12, 14 „Pirat” (meks. b.o.).
GWIAZDA — sob. g. 9.30, 12,
14.15, 16.40, niedz. g. 14.15, 16.30
„Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.).
„niedz. g. 11.30, 13.30 „Podróż kota
w butach” (jap. b.o.).
„sob., niedz. g. 18.45, 20.15 „Ordynat Michorow
ski” (pol. 12 l.).
JAGIELLONKA — niedz. g. 15
„Borsarz” (pol. b.o.).
„g. 16 „Terror mechanizmów” (jap. o.o.).
„g. 18 „Gorące polowanie” (jap. 15 l.).
KOSMOS — sob. g. 17.30, niedz.
17.30, 20 „Powrót różowej pantery”
(ang. 12 l.).
„sob. g. 20 „Człowiek
kłam” (amer. 18 l.).
„niedz. g. 11 Zestaw bajek.”
MALTA — g. 16 „Pocałunki z
Hong Kongu” (fr. 12 l.).
„g. 18, 20 „Szantaż” (ang. 18 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Ko-
chaj albo rzuć” (pol. b.o.).
„g. 17.45, 19.30 „Czarne i białe w kolorze”
(fr. 15 l.).
OLIMPIA — niedz. g. 14, 12 baj-
ki, g. 13 „Colargol na dzikim za-
chodzie” (pol. b.o.).
OSIEDLE — g. 16, 18 „ARRA”
(szwedz. b.o.).
PANCERNIAK — sob., niedz. g. 17
„Święte dzikie zwierzęta” (fr. 12
l.).
„sob. g. 19.30 „Szczęśliwy” (amer.
15 l.).
„niedz. g. 11.30 „Jeszcze mnie
popamiętaj” (fr. 12 l.).
RIALTO — sob. g. 15. 17.30, 20,
niedz. g. 10, 15.15, 17.30, 20 „Orkie-
stra Klubu Samotnych Serc Sier-
żanta Peppera” (amer.-RFN 12 l.).
„niedz. g. 12.15, 13.30 „Piaś podróż”
(pol. b.o.).
RUSALKI (Swarzędz) — niedz.
g. 15 „Bocianie gniazdo” (pol.
b.o.).
„g. 16, 18, 20 „Zabawka” (fr. 12
l.).
SŁOŃCE — g. 17.30 „Skarb na
wyspie” (rum.-fr. b.o.).
„g. 20 „Ro-
man i Magda” (pol. 18 l.).
TECZA — g. 16.30 „Zorro” (wii-
fr. b.o.).
„g. 19 „O jeden most za-
daleko” (ang. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
sob., niedz. g. 15 „Colargol zdo-
biwcą Kosmosu” (pol. b.o.).
„g. 16.15 „Narodzony gwiazdą” (amer.
15 l.).
„g. 18.45 „Granica” (pol. 15 l.).
„niedz. g. 14 „Imieniny cioci” (baj-
ka).
WILDA — g. 15, 17.30, 20 „Sze-
ki i Pi” (amer. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — niedz. g.
15.30 „Cudowny kożuszek” (węg.
b.o.).
„g. 17, 19.15 „Koziorożec-1” (a-
merykański 15 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i
(nowe) ul. Krawcowa — od g. 9
do zmroku.

KONCERTY

AULA UAM — sob. g. 20 Zakoń-
czenie sezonu artystycznego 1978/
1979. Orkiestra Symfoniczna PPF,
Chór Chłopięcy i Męski PPF, S.
Stuligrosz — dyrygent, A. Ambro-
ziak — sopran, K. Szostek-Radko-
wa — alt, H. Grychnik — tenor,
P. Liszkowski — bas, S. Sibilski
— organy.

DZIURY

SZPITAL: SOBOTA — interna,
chirurgia, okulistyka, neurologia
— ul. Walki Młodych 7; laryngolo-
gia — ul. Przybyszewskiego 49;
NIEDZIELA — interna, chirurgia,
laryngologia — ul. Mickiewicza 2;
okulistyka — ul. Walki Młodych 7;
neurologia — ul. Lutycka.

SOBOTA I NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmońskiego 20. Wypadki ulicz-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999; nagłe zachorowania w
domu — tel. 66-00-66.
Podstacje (czynne całą dobę):
Os. Piastowskie 16, tel. 724-24;
ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugo-
ry 18, tel. 20-54-31, Kościuszki
103, tel. 544-44; Swarzędz, ul.
Wiankowa, tel. 544-44 i 137-309;
Lubon, pl. Wolności 6, tel. 544-44
i 130-399.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, al.
Marcinkowskiego 21 — czynny co
dzienne g. 7-22, tel. 989 — udzie-
la informacje, porad lekarskich i

prawniczych, przyjmuje skargi i
interwencje.
Telefon Zaufania — 988, porady
prawne tel. 522-51. Obie placówki
czynne w dni powszednie g.
15.30-7.30, dni świąteczne — całą
dobę.
Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,
Kościuszka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-
rołęcka 1, Głogowska 107/109, Os.
Przejazni paw. 141, al. Marcinko-
wskiego 11 (całą dobę).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sy-
gnali dnia; 9.05 Czwarty poro-
ku; 11.25 Niezapomniane stroni-
ce; „Mity greckie”; 11.35 Czwarty
poro-ku; 11.40 Tu Radio Kie-
rowców; 12.25 Na południe od
Czantorii; 13.01 Przeboje z ma-
łych płyt; 13.20 Gwiazda woka-
listyki jazzowej — Sheila Jordan;
13.40 Kacik melodiana; 14 Studio
„Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla
kierowców); 14.20 Studio Relaks;
14.23 Studio „Gama”; 15.05 Koreś
pondencja z zagranicą 15.10 Stu-
dio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf.
dla kierowców); 16 Tu Jedynka;
17.30 — Radiokurier; 18 Tu Jedyn-
ka e.d.; 18.25 Nie tylko dla kie-
rowców; 18.33 Gwiazdy Studia
„Gama”; 19.15 Z polskiego stu-
dia; 19.30 Podwieczorek przy mi-
krofonie; 21.05 Gwiazdy jazzu;
21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.20
Tu Radio Kierowców; 22.23
Gdańsk na muzycznej antenie;
23 Wita Was Polska — mag. słow
no-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10,
11, 12.05, 15, 19, 21, 22.
PROGRAM II: 7.35 Małe muzy-
kowanie; 8 Alicja de Larrocha
gra utwory I. Albeniza; 8.35 Dia-
logi i zbliżenia; 9.30 Teatr PR
— Świat się śmieje; „Solidna fir-
ma”; 10.40 Sprawy codzienne;
11 Koncert chopinowski; 11.35 Ra-
dioproblemy; 11.45 Muzyka spod
strzechy; 12.05 Od miniaturowy do
uwertury; 12.25 Forum kompo-
zytorów; 12.35 Na harmonijce
ustnej gra Toots Thielemans; 13
Magazyn węgierski; 13.15 Nowe
nagrania radiowe; 13.35 Ze wsi i
o wsi; 13.51 Spotkanie z folklo-
rem; 14.10 O zdrowiu dla zdro-
wia; 14.30 Dla dzieci: „Hamak”
— humor, muzyka, kultura — ma-
gazyń; 14.50 „Czata” — mag. woj-
skowy SM; 15.05 Muzyka Mozar-
ta; 15.20 Radioferie; 16 Piosen-
ki J. Romana; 16.10 Przekrój ni-
czyzny tygodnia; 16.40 Czy znasz
te książki? — zagadka literacka;
17 Z archiwum jazzu; 17.20 „O-
gród kamienny” — fragm. pow.;
17.40 Rep. literacki pt. „Sprawa
nie tylko Julki”; 18 Radiowa Es-
trada Małych Muzyków; 18.25
Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40
„Czas i ludzie”; 19.30 „Problemy
teatru operowego”; 20 Wiersze
T. Boczkowskiego; 20.15 Tygodnie
Muzyczne w Debreczynie; 21.40
Forum kompozytorów; 22 „Przy-
miarka do sezonu”; 23 Mistrzo-
wie interpretacji muzyki dawnej;
23.35 Co słychać w świecie; 23.40
Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 13.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Bie-
kiny mioteczki” — odc. pow.;
9.10 Kiermasz płyt wytwórni Su-
praphon; 9.30 Nasz rok 79; 9.45
Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Po-
wracający temat „Pnacia róża”;
11 Pow. w wyd. dźwięku „Złota strza-
ła”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą;
12.05 W tonacji Trójki; 13 Po-
wrotka z rozrywki; 13.50 „Lady
nieuniknione” — odc. pow. L. Pro-
roka; 14 Łato w Filharmonii; 15.05
Wakacje ze swingiem; 15.30
Zgryz — magazyn; 16.03 Daw-
nych wspomnień czar; 16.45 Nasz
rok 79; 17.05 Muzyczna pocztka
UKF; 17.40 Paul Serge — poeta
piosenki franc.; 18.10 Polityka dla
wszystkich; 18.25 Koncert, jakie-
go nie było; 19 Posłuchać war-
to...; 19.15 Muzyczne miniatu-
ry zespołu SBB; 19.35 Opera — J.
B. Lully; „Alcesta”; 19.50 „Bie-
kiny mioteczki” — odc. pow.;
20 Baw się razem z nami; 22.08
Gwiazda siedmiu wieczorów —
Novi Singers; 22.15 „Diabli nada-
li Anioła” — słuch.; 22.45 Balla-
dy starofrancuskie; 23 Swoje ulu-
bione wiersze recytuje S. Knothe;
23.05 Jam session w Trójce.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 8 Piosenki bez
słów; 8.10 Rodowody naszych
uczni — Łódzkie środowisko na-
ukowe; 8.25 Uwertury do oper
polskich; 8.35 Sport — nauka i
technika; 8.55 Graj kapelo; 9
Przed startem na wyższe uczelnie
(chemia); „Czy zbliża się epoka
glinu?”; 9.30 Sopran M. Price —
śpiewa pieśni kompozytorów wło-
skich i rosyjskich; 10 Przed star-
tem na wyższe uczelnie (jez. pol-
ski); „W dziecięcych oczach”;
10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla
szkół średnich (chemia); 11.30 M.
Tippett; Sceny i aktu opery „Za-
ślubiny w noc świętojańska”;
12.05 Głos Mazowsza, Kurpi i Pod-
lasia — mag.; 12.25 Giełda płyt;
13 Jez. angielski; 13.15 Utwory
Telemana i Vivaldiego dla orkie-
stra kameralna J. F. Paillarda;
13.50 Tu Studio Stereo (ogólnop.);
14.45 Laureaci Festiwalu Folkloru
w Plocku; 15.05 Teatr PR — Z
teatralnych annałów XXV-lecia:
„Wczoraj i przedwczoraj”; 16.05
Kodeks i kierownica — „Ubezpie-
czenia za granicą”; 16.30 Rozmo-
wy o wchowaniu — „Rodziny
weekend”; 16.40 Z cyklu: „Poznań
literacki” — felieton; 16.50 Radio
express; 17 Siołwa Z. Sośnica;
17.15 Aud. oświatowa; 17.30 Z taś-
moteki snikera; 17.40 „W sado-
wej Wisni i gdzie indziej” — fra-
ment pow. P. Bvstrzkiego; 18
Stereo — Grałca szafa; 18.25 Ana-
tomia myślenia — „To co pewne i
to co prawdopodobne”; 19 Czw-
żnasz swoje prawo? — prawo ro-
dzinne — adw.; 19.15 Język
francuski; 19.30 Stereo; 1. Eksces
Wieczorny, J. Biniek; 2. Nowości
muzyczne, W. Kubiak; 22.35 Kos-
moś bisk i daleki — aud. z dż.
młk M. Hermaszewskiego; 22.35
Radiowe Portrety Polaków —
prof. dr L. Infeld.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

W MUZEACH I NA WYSTAWACH

W poniedziałki 1 dni poświęcone
wszystkim muzeom z wyjątkiem
HISTORII M. POZNANIA i RZE-
MIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są
nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna
27) — codziennie g. 10-16.
HISTORIA M. POZNANIA (St.
Rynek) — g. 12-18, soboty, dni
przedśw. — zamknięte.

**HISTORIA RUCHU ROBOTNI-
CZEGO** (St. Rynek 3) — g. 10-
18, niedz. i św. g. 10-18.

**INSTRUMENTOWY MUZYCZ-
NYCH** (St. Rynek 45) — g. 12-19.

**MUZEUM LITERACKIE HEN-
RYKA SIENKIEWICZA** (St. Rynek
34) — g. 12-18, niedz. i św. — g.
11-15.

NARODOWE (al. Marcinkowski-
go 9) — Galeria: Malarstwa Ob-
cego, Sztuki Średniowiecznej,
Malarstwa Polskiego — g. 9-18;
wystawa „Rzeźby Olgierda Trusz-
czyńskiego”.

PRZYRODNICZE (ul. Swierczew-
skiego) — g. 10-15, śr. g. 10-16,
sob. — nieczynne.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH
(Zamek Przemysław) — g. 12-
19, soboty i wt. 17. 17. — zamknięte.

**WIELKOPOLSKIE MUZEUM
WOJSKOWE** — g. 10-19.

**MUZEUM ŁOWIECTWA WIEL-
KOPOLSKIEGO** (Uzartewo) — g.
9-17.

MUZEUM W ROGALINIE — g.
10-18.

MUZEUM ROLNICTWA (Sze-
niawa) — g. 9-16.

**MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO
PARKU NARODOWEGO** (Puszczy-
kowo) — g. 10-15.

SKANSEN PSZCZELARSKI
(Swarzędz) — g. 7-17.

BWA „Arsenal” (St. Rynek) —
„Rzeźba i rysunek Jurriena Stre-
lińskiego” (Holandia) — do 17. VI
„II Biennale Małych Form Rzeź-
biarskich” — g. 12-20 (do 8. VII).

TMMP (St. Rynek 10) — „Rze-
miostwo artystyczne Wielkopolski”
(do 23. VI) — g. 10-13 i 16-18.

STRZELNICA PZŁ (Poznań-An-
toninek) — ul. Bałtycka) — Regio-
nalna wystawa łowiecka — g.
10-20.

kożne barwy piosenki; 12.45 Pol-
ska muzyka popularna; 12.58 inf.
dla kierowców; 13 Studio „Ga-
ma”; 14.30 „W Jezioranach”; 15
Koncert życzeń; 16.05 „W Turo-
gach”; — cz. 11 słuch. w pow.
„Polop”; 16.35 muzyka; 16.40 Kon-
cert na instrumentach; 17.15 Studio
młodych; 18.05 inf. dla kierow-
ców; 18.07 Piosenka taktu; 19.15
Przy muzyce o sporcie; 20 Kon-
cert życzeń; 21.05 Z dziełwo ka-
baretu — odc. XVI; 22 Telegra-
my muzyczne ze świata; 22.30
Moja audycja muzyczna; 23.05
Informacje sportowe; 23.15 Rewia
piosenek; 23.45 Zespół Lonnie
Smitha.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6,
7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 8 Niedzielne spo-
kania — program literacko-muzy-
czny; 12.05 Piosenka symf.; 13 „Dolina
Czerwonej rzeki” — słuch.; 14.35
Turniej śpiewaków i kapel tu-
wych; 15 „Księża i zebak” —
cz. 11; 15.45 Rozrywkowa audycja
reklamowa; 16 Koncert chopino-
wski; 16.30 Trzecia strona me-
dia — Łódzki serial estradowy; 16
Panorama wokalistyki polskiej;
16.35 Felieton public. międzyznan.;
18.45 Moda i piosenka; 19 Re-
cital Miny; 19.20 Studio Młodych;
20 Wielej artystów estrady i kaba-
retu; 21 Wójcik, strategia, ob-
ronność; 21.15 Piosenki żołnier-
skie; 21.30 Rozmaitości muzyczne;
22 Manuel de Falla: Noce w
ogrodach Hiszpanii; 22.30 „Spraw-
a Urke Nachalkina”; 23 Arcy-
dziela muzyki dawnej; 23.35 Pu-
blicystyka międzynarodowa; 23.40
Muzyka.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8 Komu piosen-
kę; 8.35 Co kto lubi; 9 „Bie-
kiny mi



Sobota 16 VI

PROGRAM I

9.00 — Kino Teleferii „Cztery panie i pies” odc. pt. „Gdzie my tam granica” film fab. TP;
14.30 — Program dnia;

Niedziela 17 VI

PROGRAM I

7.30 — Alarm przeciwpożarowy trwa;
7.40 — Nowoczesność w domu i za grodzem;
8.10 — Emerytura dla rolników — poradnia (kol.);
8.20 — Studio sport — Telewizja (kol.);
8.55 — Program dnia;
9.00 — Teleranek „Znak orla” odc. 2 pt. „Słowo zakonu” — film fab. TP (kol.);
10.00 — Antena — informacje o programie TP (kol.);
10.25 — Od Westerplatte do Norwim

Poniedziałek 18 VI

PROGRAM I

9.00 — Teleferie Telewizji Dzieciąt i Chłopców — „Przystań” oraz „Cztery pancerni i pies” odc. IV „Psi pazur” — film TP (kol.);
15.55 — Program dnia;
16.00 — Obiektów;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Co dalej maturzysto;
16.55 — „Dzień dobry w kręgu rodziny” (kol.);
17.25 — „Na ziemi i w obłokach” — rumuński film fab. o Aureliu Visicu pierwszym rumuńskim konstruktorze samolotu (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.15 — Teatr Telewizji Cyprian K. Norwid — „Miłość czysta u kąpiel morskich” — reż. — Kazimierz Braun, wyst.: Teresa Sawicka, Grażyna Korin, Jerzy Schejbal, Bogusław Kiere, Krystyna Lorenc, Ryszard Radwański (kol.);
21.20 — Studio sport (kol.);
22.05 — Dziennik (kol.);
22.20 — Śledztwo zostało wznowio-



W poniedziałkowym teatrze TV spektakl C. K. Norwida — „Miłość czysta u kąpiel morskich”, w którym wystąpi m. in. Bogusław Kiere (na zdjęciu).
Fot. — CAF

Wtorek 19 VI

PROGRAM I

9.00 — Kino Teleferii — „Karino” — odc. 1 pt. „Narodziny” film TP (kol.);
15.55 — Program dnia;
16.00 — Obiektów;
16.20 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.30 — Obiektów;
16.50 — Dziennik (kol.);

Środa 20 VI

PROGRAM I

9.00 — Teleferie Najmłodszych;
15.55 — Program dnia;
16.00 — Obiektów — program województwa: poznańskiego, gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, zielonogórskiego;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Od Kaszub do Podhala” — film dok. (kol.);
17.00 — „Dom i my”;
17.15 — Losowanie Małego Lotka;
17.20 — „Tańczy i śpiewa Twigg” — ang. program rozrywk. (kol.);
17.55 — „10 minut” — teleturniej (kol.);
18.05 — Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.);

Czwartek 21 VI

PROGRAM I

9.00 — Teleferie Telewizji Dzieciąt i Chłopców — „Na szlaku” „Cztery pancerni i pies” odc. 5 pt. „Rudy, miód i krzyż” — film TP (kol.);
15.55 — Program dnia;
16.00 — Obiektów;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Orkiestra Reprezentacyjna Marynarki Wojennej;

Piątek 22 VI

PROGRAM I

9.00 — Kino Teleferii „Karino” odc. 2 „Przybrana matka” — film TP (kol.);
15.55 — Program dnia;
16.00 — Obiektów;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Misja” — reportaż filmowy;
16.55 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
17.20 — Dzień dobry w kręgu rodziny;
17.50 — „Z życia wzięte”, odc. pt. „Jestem młodą babcią” — film TV CSRS;
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);



ne — program publicystyczny (kol.);

PROGRAM II

16.25 — Program dnia;
16.30 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
17.00 — STUDIO BIS (kol.) — omówienie programu oraz fel. filmowy z zajęć w studiu telewizyjnym studentów reżyserii Wydziału R i TV Uniwersytetu Śląskiego;
17.10 — Goście Studia Bis: reżyser Krzysztof Kieślowski oraz student I roku reżyserii Wydziału R i TV Uniwersytetu Śląskiego;
17.30 — Etiuda studencka pt. „Czego przybywa” wg Tadeusza Różewicza oraz rozmowa K. Kieślowskiego ze studentami z reżyserem Michałem Bogusławskim;
17.25 — I część reportażu z przedstawienia pt. „Głosy” wg I. Iredyńskiego zrealizowanego w teatrze im. S. Wyspiańskiego w Katowicach przez studentów Wydziału R i TV U. Śl. i rozmowa z dyr. teatru Michałem Pawlikim;
17.35 — Śpiewa Krystyna Janda;
18.10 — 2 część reportażu z teatru: „Głosy wg I. Iredyńskiego”;
18.20 — „Spotkanie po latach” — program Magdy Umer i rozmowa

16.30 — Studio Telewizji Młodych (kol.);
17.00 — Sławka — teleturniej (kol.);
17.25 — Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.);
17.50 — Sonda (kol.);
18.20 — „Viki syn Wiktorów” odc. 5 pt. „Krwawy Sven” animowany film TV RFN (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;

18.35 — „Śródziemnomorskie przygody” — „Podróż za słup Herkulesa” film dok. TV włoskiej (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.15 — „Na zachód od Pecos” — franc. film fab.;
21.45 — Dziennik (kol.);
22.00 — Camerata — magazyn muzyczny;



W środę w cyklu „Wszystko już było” — program prezentujący aktorską sylwetkę Jarosława Stępskiego.
Fot. — CAF

16.45 — „Polska leży nad Bałtykiem” — program publicystyczny kulturalnej;
17.25 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);
17.50 — Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.);
18.20 — Poligon (kol.);
18.20 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Kojak” — „Po usłyszeniu sygnału, proszę przekazać wiadomość” — amer. film fabularny w roli tytułowej Telly Savalas (kol.);
21.10 — Pegaz — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
21.55 — Dziennik (kol.);
22.10 — Teatr Telewizji: Martin Walser: „Wizyta”.

PROGRAM H

17.05 — Program dnia;
17.10 — Dom i my;
17.25 — Przewodnik telewizyjny;
17.50 — Program ekonomiczny;
18.20 — Studio sport (kol.);
19.10 — Teleskop;

20.15 — „Niedokończony utwór na pianole” — radz. film fab.;
22.00 — Dziennik (kol.);
22.15 — Studio Sport;
23.15 — Świat, ludzie, idee (kol.).

PROGRAM II

16.50 — Program dnia;
16.55 — Dla zainteresowanych techniką — „Mam pomysły” — (kol.);
17.25 — Poradnik turysty;

W piątkowym „Teatrze wspomnień” — Czy to jest miłość?; wśród wykonawców — Alina Janowska.

Fot. — CAF

00.15 — „Krople deszczu” — program rozrywkowy (melodie Bacharacha śpiewają Nowi singlers).

PROGRAM II

16.55 — Program dnia;
17.00 — Popołudnie wiedzy i fantazji (kol.);
18.00 — „Janosik” odc. V pt. „Tańcowali zbrojnicy” film fab. TP reż. — Jerzy Passendorfer. W roli głównej Marek Perepeczko (kol.);
19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.15 — Opera miesiaca Carl Maria Weber — „Oberon” — widowisko operowo-baletowe (kol.);
21.00 — Kalendarz gwiazd — program estradowy (kol.);
21.55 — „Przygodę pana Michała” odc. XI „Bulat i szablę”, odc. XII „Dymy nad twierdzą” film fab. TP.

12.05 — Bilans — Turniej wiedzy na temat 35-letniej historii PRL (kol.);
12.55 — „Moje kino” filmowy koncert zyczeń Wojciecha Kilara;
13.35 — „Ballada o żołnierzu” radziecki film fabularny;

15.00 — Studio Sport — Puchar Davisa: Polska — Włochy;
18.00 — Prawda czasu prawda ekranu — „Historia pewnej przyjaźni” rumuński film fab.;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.15 — Piosenka 78 — Program rozrywkowy TV ZSRR (kol.);

21.25 — Film mojego kina — „Intymne oświetlenie” — czechosłowacki film fabularny reż. — I. Paser, wyst.: K. Blazek, V. Kresadłova, Z. Jezusek i inni.

wa K. Kieślowskiego i studentów U. Śl. z autorską programem;

18.55 — 3 część reportażu z teatru: „Głosy” wg I. Iredyńskiego;
19.05 — Rozmowa kończąca 1 część Studia Bis. Udział biorą: K. Kieślowski, M. Bogusławski oraz studenci Wydziału R i TV U. Śl.;

19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.15 — STUDIO BIS — cz. 2;
20.20 — Etiuda studencka pt. „Lekcja” wg Michała Jagielly oraz rozmowa K. Kieślowskiego ze studentami;

20.40 — Film dokumentalny pt. „Najlepsze miejsce na Ziemi” — nagrodzony na festiwalu w Krakowie;
21.10 — Etiuda studencka pt. „Koncert na Dzień Kobiet” oraz rozmowa K. Kieślowskiego ze studentami;

21.20 — Film dok. pt. „Pisane na wodzie” w reż. T. Wudkiewicza;
21.50 — 24 godziny;
22.00 — Etiuda studencka pt. „Dramat rozbieżny” wg T. Różewicza;

22.15 — Rozmowa K. Kieślowskiego i M. Bogusławskiego ze studentami;
22.20 — Śpiewać jazz — program muzyczny.

17.05 — Mistrzowie polskiej animacji;
18.00 — Poradnik dobrych obyczajów (kol.);

18.30 — Program morski;
19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.15 — Wtorek melomana (kol.);
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — Wieczór filmowy (kol.);

22.25 — Rozmowy o pięknie”.

PROGRAM II

16.30 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
16.45 — Program dnia;
16.50 — Telewizyjna Wszechnica Po wszechna;

17.20 — Sprawy młodych — „Przed egzaminem” — film obyczajowy TV ZSRR (kol.);
18.30 — Dla zainteresowanych historią — wieczory historyczne;
19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Ekran reporterów (kol.);
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — U źródeł sztuki (kol.);
22.05 — Wszystko już było — Jarosław Stępski — (kol.).

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — NURT — filozofia — Marksizm a filozofia człowieka wykł. doc. dr. hab. Tadeusza Płużańskiego;
20.45 — NURT — filozofia „Marksizm a strukturalizm” — wykł. doc. dr. hab. Tadeusza Płużańskiego;

21.15 — 24 godziny (kol.);
22.25 — „Podwójny agent” — ang. dokument inscenizowany — przedstawia biografię Grahama Greena (kol.).

17.55 — Moda i moda (kol.);
18.25 — Klub Jazzowy Studia Gama (kol.);
19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — Teatr Wspomnień — 1968 r. Zofia Bystrzycka — „Czy to jest miłość” — adaptacja TV — Józef Słotwiński, reż. — Irina Czajkowska, wyst.: Alina Janowska, Czesław Wołłejko, Barbara Sołtyk, Justyna Krecmarowa, Józef Łotysz i inni;

21.40 — Poradnik Zmotoryzowanego Turysty (kol.);
21.50 — Film Latarni Czarnoksięskiej — „Dama z pieskiem” — radz. film fab., adaptacja opowiadania /Czechowa, reż. — Józef Chęć, wyst.: Iłja Sawina, Aleksy Batałow i inni.

sport-sport-sport

W niedzielę na torze „Poznań”

Międzynarodowy Samochodowy Wyścig Targowy

Już tylko kilkanaście godzin dzieli nas od emocji, których zapewne dostarczą II Międzynarodowy Samochodowy Wyścig Targowy. Impreza zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Organizowana po raz drugi na torze „Poznań” pod patronatem dyrekcji MTP, PZMot, AW, redakcji „Gazety Zachodniej”, TVP i firmy „Shell” zgrupowała czołowych kierowców z CSRS, NRD, Polski, RFN i Węgier. Wezmą oni udział w pięciu wyścigach.

W niedzielę o godz. 10.30 zawody rozpoczną się biegiem o

Grand Prix samochodów marki „Polonez”, następnie o godz. 11.30 pojadą zawodnicy w wyścigu samochodów turystycznych. Od godz. 12.10 ścigać się będą kierowcy na samochodach formuły „Ester”, a po nich o godz. 13 odbędzie się jazda pokazowa „samochodu formuły I. Jako ostatni o godz. 13.30 na tor „Poznań” wyjadą kierowcy, aby rozegrać atrakcyjny wyścig z wyrównaniem. W jeździe pokazowej i z handicapem zawodnicy będą mieli do pokonania 10 okrążeń toru natomiast w pozostałych po 15. (kar)

Piłkarze Warty grają z Górnikiem o pozostanie w II lidze

W niedzielę rozegrana zostanie ostatnia kolejka spotkań o mistrzostwo II ligi. Piłkarze poznańskiego Olimpii w niedzielę o godz. 17 podejmują na własnym boisku Zagłębie Wałbrzych. Obie drużyny mają zapewniony byt i mecz będzie miał charakter jedynie prestiżowy.

Kibiców poznańskich najbardziej będzie interesował wyjazdowy pojedynek piłkarzy Warty z Górnikiem Wałbrzych. Obie drużyny bronią się przed degradacją. W lepszej sytuacji znajdują się górnicy, którym do pozostania w lidze wystarczy remis. Wynik

taki nie satysfakcjonuje walczy, którzy chcą pozostać w tej samej klasie rozgrywkowej muszą rozstrzygnąć pojedynek na swoją korzyść.

Jak będzie dowieśmy się w niedzielny wieczór, kiedy poznamy wyniki wszystkich spotkań. „Zieloni” w ostatnich zwycięskich meczach z Zagłębiem Lubin i Bałtykiem Gdynia zademonstrowali zwykłą formę. Oby miała ona decydujące znaczenie na boisku w Stroniu Śląskim, gdyż stadion Górnik w Wałbrzychu został zamknięty z powodu niesportowego zachowania kibiców. (kar)

Kibice Lecha wśród najgorszych

Piłkarze Lecha osiągnęli cel nałożony przez trenera Jerzego Kope — zajęli siódme miejsce w tabeli. Spisali się co prawda znacznie gorzej niż przed rokiem co skomentowaliśmy obszernie przed paroma dniami, lecz upiaszowali się w środku tabeli. O kilka klas gorzej zaprezentowali się niestety kibice drużyny i organizatorzy mistrzowskich meczów w Poznaniu. W końcu bowiem klasyfikacji „Ligi stadionów” obejmującej jednych i drugich znaleźli się na przedostatnim — 15 — miejscu. Ma więc Poznań, co sygnalizowaliśmy niejednokrotnie, apelując o właściwe zachowanie się na trybunach — kibiców należących do najgorszych w kraju. Przesada byłoby rzecz jasna uogólnianie, że — wszystkich. Jest wszakże fakt, iż grupy chuliganów i łobuzów urabiają większość bardzo złą opinię. Nieko też oceniono poczynania organizatorów I-ligowych spotkań w naszym mieście. I chyba nie bez racji.

Cóż, z niesmakami i wstydem prawdziwi miłośnicy piłki nożnej i działacze muszą przełknąć tę gorzką pigułkę. I mieć nadzieję, że wszyscy którym na sercu leży dobro poznańskiego sportu, że w roku przyszłym sytuacja ta zmieni się. Bez względu na to jak grać będą piłkarze.

A wzorem niechaj będą kibice krakowskiej Wisły. Ubiegłoroczny mistrz Polski nie bez trudu utrzymał się tym razem w ekstraklasie, jednakże sympatycy klubu zawsze dopingowali ulubieńców w sposób obiektywny i kulturalny. I podobnie jak przed rokiem zwyciężyli w „Lidze stadionów”. (gh)

L. Kańtoch i J. Szczerkowski zwyciężyli w memoriale W. Gierutty

Na stadionie poznańskiej Olimpii odbyły się zawody lekkoatletyczne o memoriał W. Gierutty w wielobojach. W pięcioboju zwyciężył L. Kańtoch z Górnika Zabrze rezultatem — 4135 pkt. przed 16 letnią E. Piasek (Skra) — 3928 pkt. i J. Szubą (Górnika Zabrze) — 3919 pkt. Znaczenie gorzej było w dziesięcioboju. W konkurencji, która niedawno jeszcze stała w Polsce na światowym poziomie, a wielu zawodników uzyskiwało wyniki powyżej 8000 pkt. zwycięzca, J. Szczerkowski (Bałtyk Gdynia) uzyskał tylko 7813 pkt. drugie miejsce zajął M. Kubiszewski (AZS Wrocław) — 7642 pkt., trzecim był A. Baginski (Gwardia Warszawa) — 7535 pkt.

W zawodach tych uczestniczył również jeden z najlepszych do niedawna naszych dziesięciobojców — R. Katus (Gwardia Warszawa). Niestety w ostatniej konkurencji — biegu na 1500 m — na 300 m przed metą zszedł z bieżni. Przyczyną przerwania biegu nie była jednak kontuzja, lecz zwykła niechęć do walki. Postawa swą zlekceważył on swoich przeciwników i organizatorów, a zawodnik tej klasy, olimpijczyk, powinien być przykładem. (jz)

I-ligowe turnieje hokeistów

Na boisku Warty w Poznaniu rozpoczął się wczoraj II turniej grupy A zespołów I ligi hokeja na trawie walczących o miejsca 1-4. A oto wyniki spotkań: LKS Rogowo — Lech 0:1 (0:1) i Warta — Poczówiec 1:5 (0:3).

W pierwszym turnieju grupy B (o miejsca 5-8) rozegranym w Siemianowicach w dniach 12-14

KTO Z KIM GDZIE?

PIŁKA NOŻNA. Niedziela, godz. 17: Olimpia — Zagłębie Wałbrzych — mecz o mistrzostwo II ligi. Stadion na Golecinie.

LUCZNICTWO. Sobota, godz. 15.30, niedziela, godz. 10: mistrzostwo okręgu seniorów, tory Surmy, al. Reymonta.

HOKEJ NA TRAWIE. Sobota, godz. 16.30, niedziela, godz. 9: turniej klasyfikacyjny grupy A — hokej przy ul. Chwiałkowskiego. AUTOMOBILIZM. Niedziela,

godz. 10.30: II Samochodowy Wyścig Targowy, tor „Poznań”.

PIŁKARSTWO. Sobota, niedziela, godz. 10 i 16.30: Wojewódzka Spółdzielnia Młodzieży, piwalska WOSIR przy ul. Chwiałkowskiego.

LEKKOATLETYKA. Sobota, niedziela, godz. 17: Wojewódzka Spółdzielnia Młodzieży, stadion Olimpii na Golecinie.

KARATE. Niedziela, godz. 15: turniej targowy, sala WOSIR, ul. Chwiałkowskiego.

KOSZYKÓWKA. Sobota, godz. 13.30, niedziela, godz. 10: półfinałowy turniej VI Ogólnopolskiej Spółdzielni Młodzieży (chłopcy), sala Olimpii, ul. Świerczewskiego.